



Odszedł prof. Adam Jedliński, wybitny prawnik, działacz społeczny, spółdzielca >> 5

Weź udział w nowym konkursie pt. „Przezorny zawsze ubezpieczony” i wygraj 1000 zł >> 8

Felieton Witolda Gadowskiego: „Polska wobec zmieniającego się świata” >> 18

ŁĄCZYMY  
CZYTELNIKÓW  
CZASU  
STEF CZYKA

# CZAS STEFCZYKA

BEZPŁATNA GAZETA CZŁONKÓW KASY STEFCZYKA / NR 150 GRUDZIEŃ 2017 / INFOLINIA 801 600 100

KASA STEFCZYKA



*Aby zbliżające się święta Bożego Narodzenia, a także cały nadchodzący rok, upływały Państwu w harmonii i szczęściu, by nigdy nie zabrakło ciepła drugiej osoby, a każdy dzień był pełen niezapomnianych chwil*

*życzą Zarząd i Pracownicy Kasy Stefczyka*



**SŁOWO** od prezesa



**Andrzej Sosnowski**  
prezes Kasy Stefczyka

**Szanowni Państwo,**  
odszedł prof. Adam Jedliński, człowiek niezwykle zasłużony dla polskiej spółdzielczości. Człowiek, który ponad ćwierć wieku temu współtworzył od strony prawnej i organizacyjnej polskie kasy kredytowe. Wierzył w to, że można zbudować instytucję finansową, która będzie przyjazna dla ludzi korzystających z jej usług. Mam nadzieję, że wspólnie udało nam się taką instytucję stworzyć. Po Adamie Jedlińskim, wybitnym prawniku, pozostał ślad, którego nie da się wymazać z historii. Ten ślad to m.in. nasza Kasa, która wiele uwagi poświęca zwykłym ludziom, która w myśl patriotyzmu narodowego i gospodarczego buduje polski kapitał. Kasa, która udowadnia, że instytucje finansowe mogą pozostawać wrażliwe na ludzkie potrzeby i angażować się w poprawę jakości życia Polaków. Kasa, która wywodzi się z polskich tradycji spółdzielczych opartych na działaniu dla dobra wspólnego, poszanowaniu społeczności lokalnych i działaniu dla dobra środowiska, w jakim funkcjonuje. Kasa, która poprzez Fundację Stefczyka pomaga najuboższym, wspomaga chorych, dba o zachowanie polskiej, chrześcijańskiej tradycji. Adamie, to również Twoje dziecko.

**LICZBY** Kasy Stefczyka

**6 560 000 000 zł**  
*depozyty*

**4 830 000 000 zł**  
*pożyczki*

**6 840 000 000 zł**  
*aktywa*

**407**  
*placówki*

**905 000**  
*Współwłaściciele*

WSTĘPNE DANE NA PAŹDZIERNIK 2017 R.

# Kasa Stefczyka promotorem aktywnego życia

Nasza Kasa obok świadczenia usług finansowych prowadzi szeroką, wpisana w tradycje i zasady spółdzielcze współpracę ze społecznościami lokalnymi. Dużą uwagę przykładamy do wspierania wysiłków służących dobrej kondycji i zdrowiu dzieci i młodzieży. Podnoszeniu sprawności może służyć zarówno gra w piłkę ręczną, jak i systematyczne ćwiczenie tańca, zwłaszcza tak energetycznego jak irlandzki.



FOT. ORGANIZATOR





FOT. GRZEGORZ PACHLA, FUNDACJA „ODERWIJ SIĘ”



**F**undacja Stefczyka wsparła w listopadzie m.in. dwa wydarzenia na polu sportu i kultury, oba wymagały od uczestników aktywności fizycznej, dobrej kondycji i systematycznych treningów.

**Turniej Piłki Ręcznej dla dzieci i młodzieży o Puchar Wybrzeża Gdańsk** odbył się w Ergo Arenie w Gdańsku. Organizatorem było Wybrzeże Gdańsk Handball S.A., a głównym celem turnieju była popularyzacja piłki ręcznej wśród młodych adeptów tego sportu. W turnieju wzięło udział 10 zespołów dzieci z roczników 2006 i młodszych. Łącznie 125 zawodniczek i zawodników. Rozegrano 17 spotkań, w wyniku których wyłoniono zwycięzców. W przerwach pomiędzy

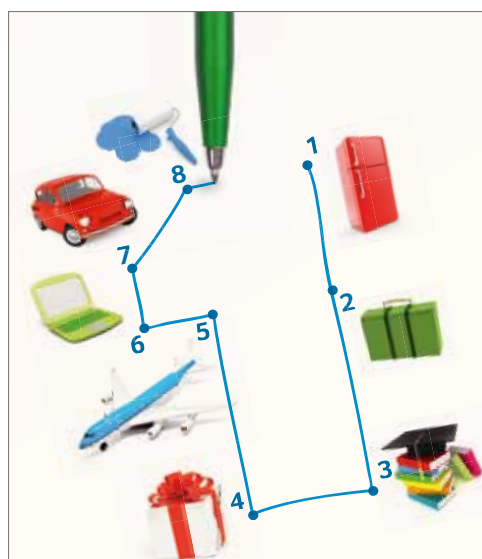
kolejnymi meczami uczestnicy turnieju mogli brać udział w ciekawych zabawach. Każde dziecko otrzymało upominek oraz bilet wstępu na mecz ligowy pomiędzy seniorskimi zespołami Wybrzeża Gdańsk a PGE VIVE Kielce. Zespołom wręczono puchary oraz wybrano najlepszego bramkarza i bramkarkę, najlepszego zawodnika i zawodniczkę, króla i królową strzelców, którzy otrzymali statuetki i nagrody rzeczowe. W kategorii dziewcząt najlepsza okazała się drużyna z UKS Cisowa Gdynia, a wśród chłopców drużyna z UKS BAT Kartuzy. W turnieju wzięli również udział goście specjaliści: Sławomir Szmalar oraz Marcin Lijewski i Krzysztof Lijewski – znakomici zawodnicy i olimpijczycy.

**Mistrzostwa Europy w Tańcu Irlandzkim**, które organizowała Fundacja „Oderwij się!” oraz Szkoła Tańca Irlandzkiego ISTA, rozgrywały się w hali Gdynia Arena przez trzy dni. Przyjechało na nie kilkuset najlepszych tancerzy z całej Europy, Azji oraz Bliskiego Wschodu. O miejsce na podium walczyli też Polacy. W różnych grupach wiekowych (dzieci, młodzież i dorośli) rywalizowali o trofea i medale oraz awans do mistrzostw świata. To było święto techniki, radości tańca, energetycznej muzyki i piękne stroje.

Mistrzostwa rozpoczęła uroczysta gala, podczas której najlepsze europejskie szkoły tańca zaprezentowały swoje popisowe, sceniczne choreografie. Tego wieczoru odbyła się również parada uczestników

zawodów, ich uroczyste otwarcie oraz koncert chóru szantowego Zawisza Czarny. Dwa kolejne dni przeznaczono na zmagania zawodników, zarówno w konkurencjach solowych, jak i indywidualnych. Imprezę sędziowali znakomici, doświadczeni sędziowie z Wysp Brytyjskich, a zawodnikom akompaniowała para popularnych muzyków: William Paterson i Kevin Murphy.

Mistrzostwa Europy w Tańcu Irlandzkim to najważniejsze i najbardziej prestiżowe zawody tańca irlandzkiego w Europie kontynentalnej. Organizowane co roku w znamienitych lokalizacjach – poprzednie edycje odbyły się m.in. w Mediolanie, Wiedniu, Salzburgu, Hadze, Bremie, Monachium i w Krakowie.



## Jedna rata, prosta spłata!

- dostosowany do Ciebie dzień spłaty raty
- atrakcyjne oprocentowanie
- dodatkowa gotówka na **dowolny cel**
- **oszczędność czasu** - wstępną informację kredytową otrzymasz nawet w 15 minut

Przyjdź do placówki i sprawdź ofertę konsolidacji!

**RRSO: 21,38%**

kasastefczyka.pl  
801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

Materiał dotyczy produktu **Pożyczka Konsolidacyjna Plus**.  
Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

**KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*



# Polska w nauczaniu św. Jana Pawła II

Łódzki Oddział Katolickiego Stowarzyszenia Dziennikarzy po raz jedenasty zorganizował ogólnopolską konferencję i zaprosił do udziału w niej dziennikarzy, ekspertów i teologów. W tym roku konferencja poświęcona była osobie i dziełu św. Jana Pawła II ze szczególnym uwzględnieniem Jego zasług dla naszej Ojczyzny. Tytuł wiodący sympozjum: „Polska w nauczaniu św. Jana Pawła II”. Organizację wydarzenia wsparła Fundacja Stefczyka.



FOT. ORGANIZATOR

**K**onferencję rozpoczął redaktor Zygmunt Chabowski, podkreślając, jak wiele uwagi Jan Paweł II poświęcił tematowi pracy. Każdy człowiek ma prawo do pracy – przekonywał papież – i nie może być wykorzystywany instrumentalnie jako jeden ze środków produkcji.

Z kolei ks. prof. Paweł Bortkiewicz podkreślił, że w dorobku intelektualnym Ojca Świętego należy zawsze odczytywać znaki czasu, ponieważ obecnie w świecie trwa zaciekle wojna cywilizacyjna i kulturowa, przed którą papież przestrzegał. Nie należy bać się utożsamiania z narodem, ale nie można ulec pokusom demokracji liberalnej. Często podkreśla się, że demokracja tworzy państwo prawa, lecz jest tu pewna wątpliwość. Trzeba przestrzegać praw obywateli, ale czy większość

zawsze odwołuje się do dobra i prawdy? Jeśli zatem państwo prawa będzie oparte na Dekalogu, wtedy wszystko inne będzie na swoim miejscu – nie raz przekonywał Jan Paweł II.

Papież był w Łodzi w czerwcu 1987 roku. W pamięci Polaków zapadły trzy wydarzenia z tej wizyty: komunია święta dla 1500 dzieci na lotnisku Lublinek, spotkanie z kobietami zatrudnionymi w zakładach włókienniczych „Uniontex” oraz spotkanie ze środowiskiem akademickim w łódzkiej katedrze. Bezpośrednim świadkiem tamtych wydarzeń był ks. bp Adam Lępa – w roku 1987 koordynator papieskiej wizyty w Łodzi. Prelekcja księdza biskupa („Blaski i cienie przygotowań do wizyty”) była kopalnią wiedzy o tamtych czasach i niełatwej koegzystencji Kościoła i państwa komunistycznego.

## Zarabianie za polecenie

**Dziel się tym, co najlepsze!**

Poleć Kasę Stefczyka rodzinie i znajomym



Zyskaj nawet  
**500 zł**

kasastefczyka.pl 801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

Promocja „POLEĆ NAS!” edycja II, skierowana jest do pełnoletnich członków Kasy i obowiązuje od 1 grudnia 2017 r. do 31 maja 2018 r. Spełnij warunki promocji. Szczegóły w regulaminie dostępnym w placówkach oraz na kasastefczyka.pl.

**KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*





# Odszedł profesor Adam Jedliński

Nagle odszedł profesor Adam Jedliński, wybitny prawnik, działacz społeczny, spółdzielca. Trudno wymienić dziedzinę życia społecznego, na temat której nie miałby czegoś ciekawego do powiedzenia, której nie sprostałaby jego wybitna erudycja.

— **T**o, co mnie zawsze w Nim uderzało, to wszechstronność zainteresowań: tych zawodowych i tych społecznych, politycznych, humanistycznych. Na interesujące go tematy potrafił gawędzić godzinami – mówi Janusz Ossowski, dyrektor Spółdzielczego Instytutu Naukowego. – Ale najbardziej interesowali go ludzie, cieszył się z sukcesów swoich studentów, śledził ich kariery, pomagał. Jednocześnie zawsze miał pokorę i niezwykle szacunek wobec swoich mistrzów lub wobec osób, które uważał za wielkie autorytety, jak świętej pamięci prezydenta Lecha Kaczyńskiego lub niedawno zmarłego profesora Lecha Morawskiego – dodaje Ossowski.

Adam Jedliński był w latach 1976–1997 asystentem na Wydziale Prawa i Administracji na Uniwersytecie Gdańskim oraz adiunktem – wykładowcą w Katedrze Prawa Cywilnego, a w latach późniejszych kierownikiem Katedry prawa Cywilnego Collegium Juridicum Wyższej Szkoły Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych i Politycznych w Gdyni. Charakterystyczne jest to, że we wspomnieniach wielu osób, które znały dobrze Adama Jedlińskiego, aspekty Jego osiągnięć naukowych, a także dokonania profesora jako prawnika czy wykładowcy akademickiego schodzą zwykle na dalszy plan, a istotą wspomnień pozostaje niezmiennie On jako Człowiek.

– Chciałbym wspomnieć Go jako dobrego, ciepłego, wrażliwego Człowieka – mówi Wiktor Kamiński. – Przyjaciela, niezwykle błyskotliwego, intelektualistę i erudyte. Będzie Go nam bardzo brakowało – jego błyskotliwego umysłu, niezwyklej wiedzy prawniczej, zdrowego rozsądku, poczucia humoru. Porządnego, dobrego, uczciwego, dbającego o współpracowników – uzupełnia Kamiński – gotowego w każdej chwili do pracy na rzecz Polski. Autentycznej przyjaciela spółdzielczości.

– Bowiem jedną z najważniejszych spraw w życiu profesora był Jego udział w powstaniu ruchu spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, kiedy po upadku epoki PRL-u możliwe stało się odrodzenie spółdzielczej samopomocy finansowej. Nie ma słów, którymi mógłbym oddać żal i smutek, których doświadczyłem, gdy otrzymałem wiadomość o śmierci Adama Jedlińskiego – przewodniczącego Rady Nadzorczej Kasy Krajowej – mówi jej prezes Rafał Matusiak. – To dla naszej instytucji, całego sektora SKOK-ów oraz



dla mnie osobiście wielka strata. Profesor Adam Jedliński był jednym z założycieli spółdzielczych kas i od samego początku wspierał ich rozwój i dbał o ich dobro.

Był to człowiek o wielkim sercu i wielkim intelekcie, o czym świadczy cała aktywność zawodowa profesora, również akademicka. Adam Jedliński miał wiele planów na przyszłość.

– Ciągłe snuł wizje – mówi Janusz Ossowski. – Rzucał nowymi pomysłami, inspirował. Ostatnia rozmowa, jaką z Nim przeprowadziłem, dotyczyła jednego z wydawanych przez nas czasopism naukowych. Adamowi marzyło się tworzenie konserwatywnych, prawniczych tytułów o formacyjnej sile oddziaływania i zarazem praktycznym charakterze, by zmieniać na lepsze system prawny, sądownictwo, edukować – zwłaszcza młodych – polskich sędziów.

Profesor Jedliński ważył słowa, znał – nie tylko jako prawnik – ich siłę, moc wpływania na rzeczywistość. Wiedział, że słowem można budować, ale można też niszczyć. Że pod wpływem słów – nawet jeśli wypowiedianych

beźmyślnie, bez zastanowienia się nad tym, jakie skutki mogą wywołać, ale zatrutych kłamstwem i nienawiścią – można do działania zaprosić zło.

– W ostatnim czasie niezwykle poruszały go pomówienia, oszczerstwa i kłamstwa polityków oraz niektórych dziennikarzy. Był uczciwy do bólu, bardzo przeżywał to, co działo się wokół spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych – mówi Wiktor Kamiński, jeden ze współpracowników profesora Jedlińskiego jeszcze z okresu sprzed 25 lat, kiedy kładzione były podwaliny prawne i organizacyjne dla polskich kas kredytowych. – Chodzi o te zionące nienawiścią, nieuczciwe, nieprawdziwe i podłe wypowiedzi ludzi, prasowe artykuły, których autorom wydaje się, że w ten sposób walczą z politycznym przeciwnikiem – dodaje Kamiński.

Niestety, ludzie niezważających na to, że ich działania niszczą dorobek i życie zwykłych ludzi – niemal dwóch milionów polskich rodzin i kilku tysięcy pracowników systemu SKOK – profesor Jedliński spotkał także na swojej własnej, życiowej drodze.



# Pomagamy w nauce i dajemy radość

Fundacja Stefczyka pomogła doposażyć w przybory szkolne wszystkie 17 klas Szkoły Podstawowej nr 6 Specjalnej w Katowicach. Zakupione zostały bloki, papiery kolorowe, brystole, papier ksero, papiery samoprzylepne, nożyczki, pędzle, pisaki, farby, taśmy dwustronne, kleje, ciastolina i piankolina.

**D**odatkowo kupiono trzy komplety książek do pracy z uczniami o niepełnosprawności umysłowej w stopniu głębokim z serii „Poznaj i rozumieć świat” wydawnictwa Harmonia. Każdy komplet składa się z czterech części.

Szkolne zakupy wypełniły w hurtowni duży wózek i dwa ogromne kartony. Paczki zostały wręczone nauczycielom, którzy wspólnie z uczniami cieszyli się

z prezentów. Z radością oglądali m.in. nowe, kolorowe bloki, z których powstaną piękne prace.

Szkoła jest placówką, w której uczą się dzieci z niepełnosprawnością umysłową w stopniu umiarkowanym, znacznym i głębokim. Są wśród nich dzieci z zespołem Downa i autyzmem. Uczniowie pochodzą z rodzin, które na co dzień borykają się z wieloma kłopotami. Rodzice na ogół są już w starszym



wieku, a uczeń szkoły nie jest jedynym dzieckiem w rodzinie, które wymaga specjalnej troski. Dochód rodzin w dużej części przeznaczony jest na lekarstwa – zarówno rodziców, jak i dzieci. Głęboka niepełnosprawność intelektualna

wiąże się z wieloma sprzężeniami. Uczniowie mają problemy z układem krążenia, wzroku, słuchu, cierpią na niedowłady i paraliże kończyn, poruszają się na wózkach. Potrzebują opieki wielu specjalistów i drogich leków.

## Sprawdź, co się dzieje w Twojej Kasie

W trosce o utrzymanie dobrych relacji członkowskich, z chęcią informowania Członków o bieżącej sytuacji w Kasie Stefczyka oraz zgodnie z przyjętymi zasadami ładu korporacyjnego, Zarząd Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka przedstawia informację dotyczącą działań Zarządu Kasy w październiku 2017 roku.

**P**osiedzenia Zarządu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka odbywają się regularnie minimum raz w tygodniu. Na posiedzenie Zarządu zapraszani są szefowie pionów, kierownicy oraz dyrektorzy działów w celu

przedstawienia bieżącej sytuacji oraz omówienia i opracowania kierunku dalszego rozwoju. Gdy zachodzi taka konieczność, zapraszani są również przedstawiciele współpracujących spółek celem omówienia obszarów dotyczących tejże współpracy.

### PAŹDZIERNIK 2017

#### W październiku posiedzenia Zarządu Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka odbyły się pięć razy:

- 4 października,
- 10 października,
- 17 października,
- 24 października,
- 31 października.

Przedmiotem posiedzeń było m.in.:

1. Przedstawienie aktualnych statystyk związanych z działalnością Kasy, głównie dotyczących wolumenu sprzedaży z podziałem na produkty oraz informacji na temat depozytów.

2. Omówienie bieżących spraw, w szczególności dotyczących:

- a) realizowanych projektów informatycznych, związanych z rozwojem systemów wspomagających procesy sprzedażowe oraz obsługę Członków Kasy;
- b) działań marketingowych i inicjatyw z zakresu działalności społecznej i oświatowo-kulturalnej, realizowanych przy współpracy z organizacjami społecznymi (np. dofinansowanie przez Fundację Stefczyka), takich jak:

- dofinansowanie uroczystej gali podsumowującej roczny projekt upamiętniający braci Taraszkiewiczów (ppor. Leona Taraszkiewicza „Jastrzębia” i Edwarda

Taraszkiewicza „Żelaznego”) oraz żołnierzy z ich oddziałów, którzy walczyli z sowieckim okupantem na terenie powiatu włodawskiego. Wydarzenie odbyło się w 6 października 2017 roku we Włodawie i było uświetnione koncertami Chóru Włodawienis oraz wokalisty Contra Mudum. Projekt został zrealizowany dzięki Światowemu Związki Armii Krajowej we Włodawie, Stowarzyszeniu Chrześcijańsko-Patriotycznemu im. Henryka Rudzkiego oraz Komitetowi Inicjatywnemu Pochówku „Jastrzębia” we Włodawie;

- wsparcie organizacji uroczystego premierowego pokazu filmu dokumentalnego fabularyzowanego pt. „Dwie Korony”, który przedstawia nieznaną dotąd fakty z życia o Maksymiliana Kolbe. Pokaz odbył się 13 października 2017 roku w Warszawie;
- pomoc w organizacji XI edycji ogólnopolskiej konferencji z udziałem dziennikarzy, ekspertów, teologów oraz szerokiej publiczności pod nazwą „Polska w nauczaniu św. JP II” w dniu 28 października 2017 roku w Łodzi. Inicjatorem wydarzenia było Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy, Oddział w Łodzi;
- sfinansowanie zakupu namiotów polowych dla Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej Okręg Łódzki. Celem związku jest wychowanie człowieka do świadomej postawy obywatelskiej w poczuciu





współodpowiedzialności za losy własnej rodziny, narodu i Państwa Polskiego, który jest realizowany m.in. poprzez organizację obozów letnich dla harcerzy. Podczas sierpniowej nawałnicy ZHR utracił 51 sztuk 10-osobowych namiotów oraz gros innego sprzętu ;

- c) sytuacji w placówkach sprzedażowych z uwzględnieniem aspektu dotyczącego budowania i umacniania więzi członkowskiej, a także jeszcze lepszego reagowania na potrzeby Członków Kasy np. świąteczny konkurs kierowany do wszystkich małych marzycieli w wieku od 6 do 12 lat. Uczestnicy konkursu Małe Wielkie Marzenia mają za zadanie wykonać pracę plastyczną, która będzie listem do Świętego Mikołaja. Małym Twórcom zestawione zostało pole do popisu w ich kreatywności: technika wykonania prac jest dowolna. List do Świętego Mikołaja może być narysowany, namalowany, wklejany. Dozwolone jest również łączenie technik plastycznych. Dopuszczalne jest użycie różnych narzędzi (np. kredki, pisaki, farby, flamastry, ołówki) oraz tworzyw (np. papier, karton, materiał).
3. Podjęcie uchwał w przedmiocie m.in.:
- a) zatwierdzenia jednolitych wzorów druków m.in. dotyczących:
- informacji o pośredniku kredytowym stanowiącej integralną część umowy dyspozycji przelewu wynagrodzenia,
  - oświadczenia o beneficjencie rzeczywistym,
  - umowy przystąpienia do długu,
- b) zatwierdzenia parametrów Produktu Rachunek Systematycznego Oszczędzania „Książeczka”,
- c) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Linia Pożyczkowa MAXI,
- d) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Linia Pożyczkowa MINI,
- e) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Linia Pożyczkowa VIP,
- f) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Pożyczka Depozytowa,
- g) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Pożyczka dla Solidnych,
- h) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Pożyczka Duża Gotówkowa,
- i) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Pożyczka Gotówkowa,
- j) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Pożyczka Internetowa Obniżka,
- k) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Pożyczka Konsolidacyjna Extra,
- l) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Pożyczka Konsolidacyjna Plus,
- m) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Pożyczka Prestige,
- n) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Pożyczka Promocyjna,

- o) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Pożyczka Senior,
- p) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Pożyczka Super VIP,
- r) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Pożyczka za wpływy,
- s) zatwierdzenia nieodnawialnej jednolitej formuły Produktu Prosta Pożyczka,
- t) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Szlachetna Pożyczka,
- u) zatwierdzenia jednolitej formuły Produktu Pożyczka za wpływy,
- v) zmiany wysokości stopy oprocentowania aktywnych Rachunków lokat z oprocentowaniem opartym o wskaźnik inflacji (CPI),
- w) zatwierdzenia dokumentacji i procedur regulujących pracę w Kasie Stefczyka m.in.: – metodyki analizy zdolności kredytowej i weryfikacji dokumentacji kredytowej SKOK im. Franciszka Stefczyka wyd. XXX oraz XXXI, – PR04.02/01 Emisja uchwał i zarządzenia wyd. VI, PR02.04/03 Obsługa zapytań o Bankowy Raport Informacji Kredytowych i Gospodarczych z systemu BBC wyd. V, PR11.03/02 Plan ciągłości działania wyd. IV, PR02.04/05 Procedura procesu raportowania oraz analizy zwrotów nieodebranej korespondencji, PR11.03/01 Procedura zarządzania ciągłością działania wyd. II, PR11.03/10 Polityka Zarządzania Ciągłością Działania w SKOK im. Franciszka Stefczyka wyd. II, PR02.04.01/14 Procedura obsługi kart Visa wyd. X, PR02.04.01/30 Procedura obsługi Kart Visa Business, PR03/04 Instrukcja postępowania przy zakupie jednostek uczestnictwa w funduszu rynku pieniężnego, PR02.047.06/03 Likwidacja szkód – ubezpieczenia pozostałe, PR11.01/13 Procedura Zarządzania uprawnieniami tymczasowymi w systemie SKOKCom wyd. II, PR02.04.01/04 Procedura udzielania pożyczek/kredytów w placówkach Kasy wyd. XIX, PR02.04.04/09 Procedura udzielania pożyczek/kredytów w placówkach partnerskich, PR02.04.04/10 Rekrutacja partnerów wyd. IV, przyjęcie do stosowania jednolitej treści Statutu SKOK im. Franciszka Stefczyka,
- y) zwołania Nadzwyczajnego Zebrania Przedstawicieli SKOK im. Franciszka Stefczyka,
- z) zwołania Zebrań Grup Członkowskich Okręgu Centralnego, Lubelskiego, Małopolskiego, Mazowieckiego, Mazurskiego, Podkarpackiego, Południowego, Pomorskiego, Śląskiego, Wielkopolskiego, Zachodniego, Północnego i Zachodniopomorskiego.

**5 i 30 października odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka, przedmiotem którego było m.in.:**



1. Zmiana Regulaminu Rady Nadzorczej oraz przyjęcie jednolitego tekstu Regulaminu Rady Nadzorczej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka;
2. Wybór drugiego wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej;
3. Podjęcie uchwał w przedmiocie:
  - a) przyjęcia Regulaminu Komitetu Audytu Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka,
  - b) powołania przewodniczącego oraz członków Komitetu Audytu;
4. Omówienie zmian Statutu SKOK im. Franciszka Stefczyka;
5. Omówienie i podjęcie uchwały w przedmiocie zatwierdzenia procedury PR11.03/10 Polityka Zarządzania Ciągłością Działania w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka – wyd. II.

**W dniach 23–26 października 2017 roku odbyły się Zebrania Grup Członkowskich Okręgu: Pomorskiego, Północnego, Centralnego, Mazurskiego, Małopolskiego, Mazowieckiego, Lubelskiego, Śląskiego, Zachodniego, Zachodniopomorskiego, Wielkopolskiego, Południowego oraz Podkarpackiego.** Podczas Zebrań Grup Członkowskich omówione zostały sprawy będące przedmiotem obrad Nadzwyczajnego Zebrania Przedstawicieli: przedstawienie projektu zmiany Statutu Kasy, powołanie członka Rady Nadzorczej.

**27 października 2017 roku odbyło się Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli SKOK im. Franciszka Stefczyka,** podczas którego podjęto uchwały w przedmiocie zmiany Statutu Kasy, w sprawie powołania członka Rady Nadzorczej oraz w przedmiocie ustalenia zasad wynagradzania członków Rady Nadzorczej.



Konkurs dla Członków SKEF i SKOK

# Odpowiedz na pytania i wygraj 1000 zł

Od bieżącego miesiąca w trzech kolejnych wydaniach „Czasu Stefczyka” publikowany będzie tekst pt. „Przezorny zawsze ubezpieczony”. Będzie to opowiadanie na temat ubezpieczeń i idei wzajemności w finansach. Pod każdym fragmentem tekstu będzie dostępny numerowany kupon konkursowy. Po zebraniu wszystkich czterech kuponów konkursowych i udzieleniu odpowiedzi na pytania konkursowe, a także na pytanie otwarte zamieszczone w ostatnim (czwartym)

kuponie, należy je przesłać do 20 marca 2018 roku do Stowarzyszenia Krzewienia Edukacji Finansowej (ul. Legionów 126, 81-472 Gdynia) z dopiskiem: konkurs „Przezorny zawsze ubezpieczony”. Partnerami konkursu są Fundacja Wspierania Ubezpieczeń Wzajemnych oraz Saltus Ubezpieczenia. Konkurs prowadzony jest także na stronie [www.skef.pl](http://www.skef.pl), na której dostępny jest regulamin konkursu.

**Na zwycięzców czeka atrakcyjna nagroda pieniężna – 1000 zł.**

## Przezorny zawsze ubezpieczony

Odcinek 1

### Konkurs dla członków SKEF i SKOK

## „PRZEZORNY ZAWSZE UBEZPIECZONY”



Formularz konkursowy:

Imię/Imiona*		Nazwisko*	
Numer PESEL*		Miejscowość*	
Kod pocztowy*	Ulica*	Nr domu/Nr lokalu*	
E-mail*			
Telefon kontaktowy*		Nr członkowski w SKOK*	
Nazwa SKOK, której jestem członkiem*			
Adres oddziału SKOK, którego jestem członkiem*			

Proszę zaznaczyć pola poniżej poprzez wstawienie znaku x.

- Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Organizatora Konkursu przestanych przeze mnie danych osobowych na potrzeby realizacji konkursu pt. „Przezorny zawsze ubezpieczony”. Jednocześnie oświadczam, że jestem świadomy/a dobrovolności podania danych oraz że zostałem/am poinformowany/a o prawie wglądu do podanych danych oraz możliwości ich poprawiania.\*
- Oświadczam, że zapoznałem/am się i akceptuję regulamin Konkursu.\* Regulamin konkursu dostępny na stronie [www.skef.pl](http://www.skef.pl)
- Wyrażam zgodę na umieszczenie mojego wizerunku na stronie internetowej Stowarzyszenia Krzewienia Edukacji Finansowej w Gdyni oraz w materiałach promocyjno-reklamowych w związku z udziałem w Konkursie.\*
- Wyrażam zgodę na publikację mojej wypowiedzi pisemnej dotyczącej hasła konkursowego.\*

**Czytelny podpis Użytkownika\***

\*pola obowiązkowe. Formularz należy wypełnić drukowanymi literami.

Tamten październik był wyjątkowo mglisty, chmurny i ogólnie nieprzyjemny. Miałem do szkoły dwadzieścia minut piechotą, ale w dni, jakich ten paskudny miesiąc nie szczydził, wychodzenie z domu było dziesięć razy trudniejsze. Kiedy doszedłem do szkoły, przed wejściem stali Konrad i Jasiek. Uścisnęliśmy sobie dłonie na powitanie.

- Co robicie w ferie? – spytał Jasiek, zagażając rozmowę.
- Ja jadę na parę dni do dziadków, na wieś – odparł Konrad.
- Ja jeszcze nie wiem – powiedziałem.
- Super by było, gdyby udało się skoczyć gdzieś na narty, ale zobaczymy.
- Nowy? – spytał Konrad wskazując na czerwony rower, którym Michał zahamował tuż przed naszymi nosami.
- No – odparł przybyły, zdejmując kask.
- Fajny, przypnij go lepiej, bo ci ukradną.
- No.
- Rozglądałem się ostatnio po ubezpieczeniach rowerowych – pochwalił się Konrad.
- Natchnęło mnie po tym, jak Chudem auto wjechało w jego rower. Akurat widziałem po drodze reklamę ubezpieczeń Pakiet „Bezpieczny Rowerzysta”, to pomyślałem – zobaczę, na czym to polega i czy w razie kradzieży zwrócą kasę za rower.
- No co Ty? Za rower? – spytał Jasiek.
- No, jest kilka propozycji na rynku.
- Ale taki rower to warto w ogóle ubezpieczyć? – pytał Jasiek kolegę.
- I ile się właściwie płaci za takie ubezpieczenie? – zawtórowałem mu.
- Mateusz z miesiąca temu zostawił zapięty rower pod galerią... Jak wrócił z zakupów, roweru nie było. Zgłosił to na policję, ale jak kamień w wodę.
- Zabrzmiał dzwonek i pobiegliśmy do środka.
- A więc dziś będziemy mówić o ubezpieczeniach! – zapowiedziała pani Sokołowska vel Pytanko. – Kto wie, co to są te ubezpieczenia?
- Taka umowa, którą podpisuje się z kimś, na przykład firmą, która się tym zajmuje.





I w ramach takiej umowy płacimy określone składki, a w zamian jeśli dana rzecz nam się przydarzy, to ubezpieczyciel wypłaca nam za to odszkodowanie.

– Świetnie – pochwaliła Połę pani Pytanko. – Dokładniej to umowa między ubezpieczycielem a ubezpieczonym nakładająca pewne obopólne obowiązki. Ubezpieczeni płacą składkę, a ubezpieczyciel wypłaca im określoną sumę pieniędzy – świadczenie albo odszkodowanie – jeśli spełnione zostaną umówione warunki. Najłatwiej będzie to wytłumaczyć na przykładzie. Wyobraźmy sobie, że trzydzieści osób z klasy ubezpiecza się u mnie na wypadek kradzieży drugiego śniadania, na kwotę sześciu złotych, a więc równowartość dwóch dużych kanapek z naszej stołówki...

– Każde z was musi co roku zapłacić mi złotówkę, co daje nam razem trzydzieści złotych, które znajdują się w mojej kieszeni. Za to jeśli kanapki kogoś z was bez zgody właściciela trafią do innego układu pokarmowego niż ten należący do właściciela kanapek, możecie przyjść do mnie i powiedzieć „ktoś zabrał moją drugośniadaniową kanapkę”. Na co ja wyciągnę trzydzieści złotych, nad którymi trzymam pieczę, i kupię poszkodowanemu dwie kanapki, dzięki czemu nie będzie musiał chodzić głodny. Pojawia się tu zagadnienie ryzyka. Otóż byli wśród Was tacy, którzy nie przyjęli mojej oferty ubezpieczenia. Jedna z tych osób uważa, że kanapki, które robi mu jego starszy brat, nie są zbyt apetyczne, w związku z czym są małe szanse, że ktoś się na nie pokusi. A inna osoba dbająca szczególnie o swoje odżywianie zawsze pilnuje swojego plecaka i swoich kanapek, więc jest przekonana, że jest bardzo niewielkie prawdopodobieństwo, iż kradzież kanapek przytrafi się właśnie jej. Życie jednak pokazuje, że różne wypadki chodzą po ludziach, więc można powiedzieć, że płacąc składkę na ubezpieczenie przenosimy to ryzyko np. kradzieży kanapek na kogoś innego.

– Często się słyszy o czymś takim jak polisa ubezpieczeniowa. Co to właściwie jest? – zapytał Jasiek.

– Polisa to jest dokument, w którym spisana jest umowa między ubezpieczonym i ubezpieczycielem. Ważne, żeby w takim dokumencie było jasno określone, co ubezpieczamy – czy to będzie życie, zdrowie, samochód czy kanapki – od jakiego ryzyka – utraty, uszkodzenia, kradzieży, zjedzenia – i suma ubezpieczenia, a więc kwota, którą ubezpieczyciel wypłaci nam, jeśli wydarzy się rzecz określona w umowie.

– A czy są jakieś ubezpieczenia, które wszyscy muszą płacić? – dopytywała Ania.

– Tak, są takie ubezpieczenia. Mówimy o nich ubezpieczenia społeczne, a do nich

należą: ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe. W zależności od rodzaju wykonywanej pracy niektóre ubezpieczenia są obowiązkowe, a inne dobrowolne. Ważne jest, żebyście wiedzieli, że głównym celem tych ubezpieczeń jest zabezpieczenie materialne osób, które z różnych przyczyn nie mogą pracować. Zabrzmiał dźwięk dzwonka.

– Za tydzień dalej będziemy zajmowali się ubezpieczeniami. Odwiedzi nas ciekawy gość.

*Ciąg dalszy opowiadania wraz z kuponem konkursowym nr 2 ukaże się w kolejnym wydaniu „Czasu Stefczyka”.*



**Konkurs dla członków SKEF i SKOK**

**„PRZEZORNY ZAWSZE UBEZPIECZONY”**

**Kupon konkursowy nr 1**

Na podstawie fragmentu opowiadania „Przezorny zawsze ubezpieczony” odc. 1 podaj nazwy czterech ubezpieczeń, które należą do ubezpieczeń społecznych:

---



---



---



---





**Zrób bliskim  
prezent na święta...  
Radość potrwa cały rok!**

**ROCZNA PRENUMERATA  
SIECI + WSIECI HISTORII**

**40%  
TANIEJ**



**PRENUMERATA NA 12 MIESIĘCY**

**SIECI + WSIECI HISTORII**

~~467,00 zł~~ **280 zł**

**SIECI**

~~360,80 zł~~ **229 zł**

**WSIECI HISTORII**

~~106,90 zł~~ **75 zł**

Zamówienia prenumeraty można składać:

• telefonicznie: **22 616 15 70** • przez internet: [www.wsieciprawdy.pl/prenumerata](http://www.wsieciprawdy.pl/prenumerata) • e-mailem: [prenumerata@fratria.pl](mailto:prenumerata@fratria.pl)

Wpłaty za prenumeratę prosimy dokonywać na konto: **78 1750 1325 0000 0000 2103 8946**,  
Fratria Sp. z o.o., ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia, w tytule wpłaty wpisując rodzaj prenumeraty i pełne dane adresowe do wysyłki.





# PRZYSZŁOŚĆ UBEZPIECZEŃ TO T UW-Y

Milionowe szkody spowodowane najpierw przez letnie nawałnice, a ostatnio przez orkan „Grzegorz”, nie tylko zatrzymały życie w wielu gminach i zebrały śmiertelne żniwo, lecz także obudziły dyskusję dotyczącą istoty ubezpieczeń, kierunków rozwoju tego sektora oraz oferowanych produktów. Świat natomiast coraz pewniej idzie w kierunku ubezpieczeń wzajemnych, które stanowią już 26,8% całego rynku ubezpieczeniowego na świecie.

## Wpływ na ofertę

Niedawne kataklizmy uzmysłowiły Polakom nie tylko to, że ubezpieczenia są konieczne, lecz także zwróciły większą uwagę na spółdzielczość ubezpieczeniową. Przede wszystkim dlatego, że oferta komercyjnych ubezpieczycieli jest coraz droższa, a klienci nie mają na nią żadnego wpływu – mogą z niej skorzystać lub nie.

– O konieczności zmian w systemie ubezpieczeń i dopasowanie jego oferty do warunków współczesnego życia mówi się coraz głośniejsze. W tym kontekście coraz mocniej akcentuje się znaczenie ubezpieczeń wzajemnych, bo to one dają najwięcej ubezpieczonym – wyjaśnia Jarosław Bierecki, prezes Fundacji Wspierania Ubezpieczeń Wzajemnych. – Umożliwiają one przede wszystkim samodzielne tworzenie polityki ubezpieczeniowej, m.in. ustalania wysokości składek oraz zakresu ubezpieczenia. T UW-y przecież tworzą sami ubezpieczający się, np.: gminy, związki rolne, zawodowe czy inne wspólnoty o podobnym charakterze działalności, np. spółdzielnie mieszkaniowe,



## FUNDACJA WSPIERANIA UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

adwokaci, lekarze. Mogą one przede wszystkim odpowiednio kształtować ofertę, dopasowaną do właściwości ryzyka wynikającego z charakteru działalności danej grupy. Na inne ryzyka narażone przecież są samorządy terytorialne, a na inne lekarze czy nauczyciele – wyjaśnia Jarosław Bierecki.

## T UW-y na świecie

O światowych trendach oraz znaczeniu spółdzielczości ubezpieczeniowej mówi raport Międzynarodowej Federacji Wzajemnych

i Spółdzielczych Towarzystw Ubezpieczeniowych (ICMIF) za rok 2016. Pokazuje on coraz większe znaczenie T UW-ów szczególnie w Europie oraz Ameryce Północnej.

– Ostatni raport ICMIF daje jasny sygnał, że przyszłość rynku ubezpieczeniowego należy do ubezpieczeń wzajemnych. W Europie obejmują one ponad 30% rynku, a w Ameryce Północnej – niemal 40%. Na całym świecie już 990 milionów osób korzysta z oferty T UW-ów. Ale raport ten pokazuje również fakt, że T UW-y na świecie rozwijały się znacznie szybciej niż pozostałe podmioty rynku ubezpieczeniowego – świadczy o tym wzrost składek o 21,4% w porównaniu do 13,1% w latach 2007–2016 – mówi prezes FWUW. – W Polsce również zaczęto dostrzegać korzyści płynące ze spółdzielczości ubezpieczeniowej. Powstaje coraz więcej T UW-ów, które szybko zdobywają rynek. W raporcie ICMIF polskie T UW-y zostały wyróżnione w czołówce najszybciej rozwijających się towarzystw. To w oczywisty sposób wskazuje, gdzie jest przyszłość ubezpieczeń – podsumowuje Jarosław Bierecki.

REKLAMA NR 1592



Ta sama oferta. Ci sami ludzie.  
Od lat w ofercie Kasy Stefczyka.

 **SKOK**  
ubezpieczenia

zmienia się na

**SALUTUS**  
UBEZPIECZENIA

REKLAMA NR 1590



# „Szlachetna Pożyczka”

Przygotowania do świąt Bożego Narodzenia z każdym dniem nabierają rozpędu. Nie ma się co dziwić, ponieważ jest to najbardziej wyczekiwany przez nas okres, nie tylko ze względu na jego religijny charakter – radosny czas przyjścia na świat Zbawiciela – lecz także z powodu jego prawdziwie polskiej, rodzinnej natury. Staramy się więc, by nie tylko najbliżsi poczuli magię tych świąt, lecz także najbardziej potrzebujący. Kasa Stefczyka chętnie wspiera swoich Członków, którzy potrzebują pomocy w dobrym przygotowaniu się do Bożego Narodzenia – stąd oferta Szlachetnej Pożyczki (RRSO: 12,20%).



FOT. SHUTTERSTOCK

**Z**organizowanie świąt Bożego Narodzenia wymaga przede wszystkim dużego nakładu pracy, bo trzeba wysprzątać dom, przygotować wigilijną wieczerzę i tradycyjne potrawy czy wyszukać odpowiednie prezenty dla najbliższych. Jednak nie należy zapominać, że w tym okresie zwykle wydajemy znacznie więcej niż w każdym innym miesiącu. Możemy się spodziewać, że tegoroczne święta to dodatkowy wydatek sięgający nawet 1300 zł. Tyle deklarują bowiem przeciętne polskie rodziny – to jest więcej o 200 zł niż rok temu.

Trudno się zatem dziwić, że wiele osób zastanawia się, jak zdobyć na święta odpowiednią kwotę pieniędzy. Bo jeżeli umycie okien, odkurzenie mieszkania czy przygotowanie świątecznego drzewka może wykonać każdy samodzielnie, to już zdobycie dodatkowego tysiąca złotych może być nie lada wyzwaniem. Jeżeli nie zabezpieczyliśmy się wcześniej, np. odkładając na tę okazję, to najlepszym rozwiązaniem jest pożyczka. Na szczęście nie traktujemy jej już jako zło konieczne, ale jako normalne wyjście z sytuacji, najprostsze wzmocnienie

naszego domowego budżetu. Tym bardziej że korzystając ze „Szlachetnej Pożyczki” w Kasie Stefczyka, możemy otrzymać brakujące pieniądze, a jednocześnie wesprzeć potrzebujących.

„Szlachetna Pożyczka” to nie tylko oferta, dzięki której można otrzymać środki na

dowolny cel, lecz także akcja charytatywna. Od każdej zaciągniętej pożyczki Kasa Stefczyka przekazuje wybranym organizacjom charytatywnym 50 zł.

Jak pomóc innym przy okazji pożyczki? Należy do 31 grudnia 2017 roku zawrzeć z Kasą Stefczyka umowę „Szlachetnej Pożyczki” oraz wskazać jedną z organizacji charytatywnych wymienionych w regulaminie tej akcji. Kasa Stefczyka przekaże im zebrane środki najpóźniej do 31 marca 2018 roku.

„Szlachetna Pożyczka”, oprócz możliwości udzielenia pomocy, ma również inne zalety. Decydując się na pożyczkę, można liczyć na atrakcyjne raty wynoszące 99 zł miesięcznie oraz wygodny termin spłaty. Ponadto Kasa umożliwia ubieganie się o pożyczkę nawet bez konieczności przedstawienia zaświadczenia o zarobkach. Jest to duże udogodnienie w procesie ubiegania się o pożyczkę.

Aby uzyskać szczegółowe informacje dotyczące akcji „Szlachetna Pożyczka”, zapraszamy na stronę [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl) lub do placówek Kasy Stefczyka, gdzie znajduje się regulamin akcji wraz z listą organizacji charytatywnych. Akcja trwa w dniach 2.10 – 31.12.2017 roku.

Całkowita kwota kredytu „Szlachetna Pożyczka” wynosi 7007,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanym kosztem (provizją 693,00 zł) wynosi 9,30%. Łączny koszt prowadzenia rachunku IKS w (całym) okresie kredytowania wynosi 0,00 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 12,20%. Czas obowiązywania umowy – 120 miesięcy, 119 miesięcznych rat równych: 98,82 zł oraz ostatnia 120. rata: 98,33 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 11 857,91 zł w tym odsetki: 4 157,91 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 02.10.2017 r.

Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

## Atuty „Szlachetnej Pożyczki”:

- otrzymane środki można przeznaczyć na dowolny cel, nie tylko związany z Bożym Narodzeniem,
- atrakcyjna rata,
- możliwość ubiegania się o pożyczkę nawet bez zaświadczenia o zarobkach,
- możliwość ustalenia dnia spłaty miesięcznej raty,
- szybka decyzja kredytowa – wstępna informacja już w 15 minut.





## Natychmiastowe płatności za zakupy w Internecie prosto z konta z dostępem do e-skok w Kasie Stefczyka

**J**uż w grudniu Członkowie Kasy Stefczyka będą mogli płacić za świąteczne zakupy dokonane w sklepach internetowych dzięki szybkiej usłudze pay-by-link. Natychmiastowa płatność to pewność szybkiej wysyłki i dostarczenia zamówionego towaru.

Najwygodniejszą formą zapłaty za zakupiony przez Internet towar są tzw. e-płatności dokonywane przez system pay-by-link (PBL). Polega on na tym, że klient otrzymuje specjalnie wygenerowany link, który przenosi go na stronę transakcyjną właściwej instytucji finansowej, gdzie dokonuje zatwierdzenia przelewu. Ten sposób płatności preferowany był w ubiegłym roku przez niemal 60% klientów internetowych sklepów lub serwisów aukcyjnych. Nic dziwnego, bo pay-by-link to natychmiastowy przelew pieniędzy, który od razu uruchamia w sklepie proces wysyłki towaru. Jest to także zdecydowanie tańsze rozwiązanie niż płatność przy odbiorze. Poza tym transakcja jest bardzo bezpieczna – informacje o przelewach są zaszyfrowane,

zaś przekazywanie danych następuje zgodnie z protokołem SSL.

Jak to działa? Po wybraniu metody płatności Członek Kasy wskazuje spośród wymienionych

instytucji finansowych Kasę Stefczyka, w której posiada rachunek osobisty IKS z dostępem do e-skok. Zostanie wtedy automatycznie przekierowany do serwisu e-skok, a po zalogowaniu się do niego otwarty zostanie formularz przelewu z wypełnionymi danymi zgodnymi z transakcją, jaką zawarliśmy z internetowym sprzedawcą. Wystarczy wtedy tylko zaakceptować płatność i potwierdzić ją wybranym sposobem autoryzacji. Przelew zostanie dokonany natychmiast, o czym powiadomiony zostanie zarówno kupujący, jak i internetowy sprzedawca.



FOT. SHUTTERSTOCK

## Chcesz mieć konto pełne kasy?

**RRSO 15,79%**

Teraz w naszej ofercie znajdziesz Linię Pożyczkową MAXI z dostępem do nawet 50 000 zł w razie nieprzewidzianych wydatków.

kasastefczyka.pl 801 600 100 (koszt połączenia wg taryfy operatora)

Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

 **KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*





# Kredyt Hipoteczny? Zobacz, jak szybko otrzymasz środki na własne M w Kasie Stefczyka!

- Do 3 mln zł
- Nawet do 30 lat
- Z atrakcyjnymi obniżkami oprocentowania



FOT. SHUTTERSTOCK

Jak podaje Biuro Informacji Kredytowej, w październiku br. Polacy, w przeliczeniu na dzień roboczy, wnosili o kredyty hipoteczne w wysokości o 10,7% wyższej niż przed rokiem. Łącznie o kredyt mieszkaniowy zawnioskowało 32,1 tys. osób w porównaniu do 29,2 tys. rok wcześniej.

Wysoka dynamika wnioskowanych kredytów wynikać może z różnych czynników – jednym z nich może być polepszenie sytuacji życiowej wielu polskich rodzin, do czego przyczynił się m.in. rządowy program 500+ czy podniesienie płac minimalnych.

Należy jednak pamiętać, że przed podjęciem decyzji o zakupie mieszkania ważne jest rzetelne przestudiowanie możliwości finansowych i zdecydowanie się na zobowiązanie, którego spłata nie spowoduje zbytniego obciążenia domowego budżetu. Aby sprostać oczekiwaniom swoich Członków, Kasa Stefczyka proponuje Kredyt Hipoteczny (RRSO: 6,35%), który może być udzielony od 10 000 zł nawet do 3 000 000 zł

– maksymalnie do 80% wartości rynkowej nieruchomości mieszkalnej. Przedmiotem kredytu może być zarówno zakup domu, mieszkania czy działki budowlanej, jak i przebudowa posiadanej nieruchomości mieszkalnej. Kasa oferuje dogodny okres kredytowania – od 5 do 30 lat oraz atrakcyjne oprocentowanie z możliwością uzyskania obniżki, np. za dobrą historię kredytową. Aby skorzystać z propozycji, wystarczy posiadać środki na wkład własny w wysokości minimum 20%. Co ważne, wymóg ten nie dotyczy przeznaczenia środków na cele remontowe.

Dużym atutem jest możliwość obniżenia prowizji m.in. o 0,5 p.p. za wpływ lub deklarację wpływów wynagrodzenia lub świadczenia na rachunek w Kasie oraz do 0,5 p.p. za staż członkowski.

Szczegóły dotyczące Kredytu Hipotecznego można uzyskać w wybranych placówkach Kasy Stefczyka. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. RRSO oznacza Rzeczywistą Roczną Stopę Oprocentowania.

Całkowita kwota Kredytu Hipotecznego wynosi 95 450,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 3 500 zł, opłatą za przelew: 60 zł, prowizją z tytułu podwyższonego ryzyka: 990 zł) wynosi 5,66%. Łączny koszt prowadzenia rachunku IKS w (całym) okresie kredytowania wynosi 0 zł. Podatek od czynności cywilnoprawnych (ustanowienie hipoteki): 19 zł. Opłata sądowa za wpis hipoteki: 200 zł. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania: 6,35%. Czas obowiązywania umowy – 300 miesięcy, 299 miesięcznych rat równych: 623,92 zł oraz ostatnia 300. rata: 625,75 zł.

Całkowita kwota do zapłaty: 187 396,83 zł, w tym odsetki: 87 177,83 zł. Całkowity koszt kredytu wynosi: 91 946,83 zł. Informacje podano na podstawie reprezentatywnego przykładu z dnia 07.06.2017 r. Występuje ryzyko zmiany stopy procentowej (oprocentowanie oparte o WIBOR 6M – zmiana stopy może nastąpić raz na 6 miesięcy). Umowa o kredyt hipoteczny wymaga zabezpieczenia hipoteką wierzytelności wynikającej z tej umowy. Do uzyskania kredytu hipotecznego niezbędne jest zawarcie umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia oraz innych zdarzeń losowych wraz z cesją wierzytelności na kredytodawcę.

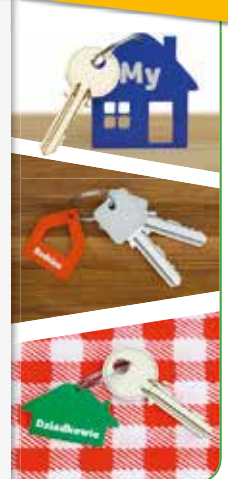
## Kredyt Hipoteczny Sami na Swoim

Myślisz o zakupie mieszkania? Może planujesz budowę lub przebudowę domu?

**RRSO: 6,35%**

Kredyt Hipoteczny Sami na Swoim to:

- **bezpieczeństwo** – dzięki finansowaniu w polskiej walucie
- **niższe oprocentowanie** – m.in. za regularny wpływ wynagrodzenia
- **dogodny okres kredytowania** – od 5 do nawet 30 lat



Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej. Występuje ryzyko zmiany stopy procentowej (oprocentowanie oparte o WIBOR 6M – zmiana stopy może nastąpić raz na 6 miesięcy). Do uzyskania kredytu hipotecznego niezbędne jest zawarcie umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia oraz innych zdarzeń losowych wraz z cesją wierzytelności na kredytodawcę.

**KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*

**kasastefczyka.pl**  
**801 600 100**

(koszt połączenia wg taryfy operatora)





# Małe Wielkie Marzenia

Ruszył konkurs Małe Wielkie Marzenia. To kolejna edycja zabawy, która na stałe weszła do kalendarza Kasy Stefczyka. Co roku cieszy się ogromnym zainteresowaniem, bo stawką jest realizacja dziecięcych marzeń z listów do św. Mikołaja. Kasa Stefczyka zaprasza więc do wspólnej zabawy.



**P**omysł, żeby każde dziecko mogło w formie plastycznej przedstawić swój list do św. Mikołaja spotykał się w ubiegłych latach z olbrzymim zainteresowaniem dzieci i ich rodziców. Uczestników z każdą edycją konkursu było coraz więcej. W tym roku nie mogło więc zabraknąć tej zabawy.

W konkursie Kasy może wziąć udział każde dziecko, które nie skończyło 13 lat i przygotowuje w ciekawej formie list do Świętego Mikołaja. Dozwolone są wszystkie techniki plastyczne, np. rysunek kredkami lub pastelami, obrazek farbami na papierze, szkle czy drewnie, wyklejanka, wydzieranka czy wycinanka. Listy mogą być napisane wierszem, ale mogą to być także nie za duże dzieła przestrzenne, np. w formie rzeźby, lampionu czy instalacji z kasztanów lub

nakrętek od butelek. Listy mogą być wykonane z każdego materiału, jaki podpowie dzieciom wyobraźnia, np. z papieru, bibuły, gąbki, butelek, kartonu, włóczki, drutu, plasteliny czy gliny. Najwyżej oceniane będą bowiem te prace, w których dzieci wykazały się pomysłowością i zaangażowaniem.

Do 15 grudnia br. we wszystkich placówkach Kasy Stefczyka można składać przygotowane przez dzieci listy do św. Mikołaja wraz wypełnionym przez rodzica lub opiekuna prawnego formularzem zgłoszeniowym. Wyniki konkursu zostaną podane w dwóch kategoriach wiekowych: dzieci najmłodszych, które nie skończyły 7 lat, oraz starszych w wieku 7–12 lat. 19 grudnia komisja konkursowa ogłosi wyniki I etapu zabawy, a jego zwycięzcy wezmą

udział w następnym etapie. Zwycięzcy oraz wyróżnieni w konkursie – autorzy najciekawszych, najbardziej pomysłowych i twórczych listów do św. Mikołaja – zostaną ogłoszeni 21 grudnia br. na stronie internetowej [kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl). Rozdanie nagród odbędzie się w placówkach Kasy, w których zostały złożone prace konkursowe. Głównymi nagrodami będą prezenty inspirowane dziecięcymi marzeniami z prac konkursowych.

Zachęcamy do udziału w konkursie. Szczegółowych informacji o konkursie Małe Wielkie Marzenia należy szukać w placówkach Kasy Stefczyka oraz na stronie internetowej [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl). Tam też dostępny jest regulamin konkursu oraz formularz zgłoszeniowy.



# Czy Polska pójdzie ku wielkości, a zdrada – ku śmieszności?

W całej Polsce, po obchodach Święta Niepodległości 11 listopada, od Warszawy po Białą Podlaską coraz lepiej widać, że idzie nowych ludzi plemię, które odmieni naszą polską ziemię i ojczyznę przodków naszych może znów uczynić znaczącą w Europie.



FOT. ANDRZEJ WIKTOR

**wartości, które rozbite, zdeorientowane i zdechrystianizowane narody europejskie w większości już zatraciły, a zwłaszcza ich elity, z wyjątkiem właśnie Węgrów i Polski.** I za to są tak bezwzględnie atakowane, pomawiane i oskarżane o faszyzm, bo właśnie dziś potrafimy godnie podnieść się z kolan i przekuć w rzeczywistość hasło św. p. prezydenta L. Kaczyńskiego, że „warto być Polakiem”.

**To hasło nabiera dziś szczególnej wagi i normalności, w kontrze do tych, którzy, jak był premier D. Tusk, uznawali „polskość za nienormalność”, a którzy w sercu tak naprawdę mieli pogardę dla Polaków.** Dziś niczym Judasze za wszelką cenę chcą być obecni w wieczerniku, tym narodowym, bo czują ogromną presję społeczną i idący wiatr zmian, miejmy nadzieję – nieodwracalnych zmian.

**Już Arystoteles mawiał: „Kto zaś nie potrafi żyć we wspólnocie albo jej wcale nie potrzebuje, będąc samowystarczalnym, bynajmniej nie jest człowiekiem państwa, a zatem jest albo zwierzęciem, albo Bogiem”.**

To, co dziś dzieje się w Polsce czy na Węgrzech, to ważne przesłanie do tzw. europejskich i brukselskich elit, tak bardzo zdemoralizowanych, gnuśnych, bezideowych, wrogich wszelkiemu sacrum i idei narodowej. Dobry pasterz nigdy nie wpuszcza wilków do owczarni i wbrew kanclerz Niemiec to właśnie Węgrzy i Polacy pierwsi to zrozumieli i podjęli skuteczne działania wobec ogromnej skali zagrożeń ze strony muzułmańskiej migracji. To właśnie ci młodzi Polacy idący pod biało-czerwonym sztandarem i deklarujący „My chcemy Boga” najsukuteczniej kładą kres zdradzie, kłamstwu i tzw. poprawności politycznej, a to oznacza, że Polska może znów realnie współkształtować europejskie

dzieje, ideową, ale i polityczno-gospodarczą rzeczywistość naszego kontynentu.

Nikt przy zdrowych zmysłach nie odmawia Polakom o innych poglądach niż obecna rządowa większość i miliony ich zwolenników prawa do patriotyzmu, czego tak bardzo domaga się szef PO G. Schetyna. Ale z pewnością patriotyzm to nie jest knowanie przeciwko Polsce w niemieckiej ambasadzie, pisanie donosów na własną Ojczyznę do Brukseli, domaganie się w Berlinie i Brukseli nałożenia sankcji i kar na własny kraj i własny naród. To z pewnością nie jest oddanie śledztwa w sprawie Katastrofy Smoleńskiej obcemu państwu. Patriotyzm to nie jest plugawienie i wyszydzanie wielkich polskich bohaterów czy propagowanie przemysłu pogardy.

**To nie jest żaden „nowoczesny patriotyzm”, podobnie jak sprzątanie ogródka czy finansowanie teatralnej szmiry w rodzaju „Kłątwy”, a na pewno nie jest owym „nowoczesnym patriotyzmem” protestowanie i ośmieszanie polskiego prawa domagania się należnych Polakom reparacji wojennych za niemieckie zbrodnie wojenne, a jednocześnie przyjmowanie petnymi garściami pieniędzy od zagranicznych sponsorów pokroju G. Sorosa czy niemieckich fundacji.** A taki przecież dzisiaj wymiar ma ów „nowoczesny patriotyzm” tzw. totalnej opozycji w Polsce. To raczej zwykle judaszowe srebrniki, za które i dziś wielu byłoby gotowych bez wahania sprzedać nie tylko Boga, lecz także i Ojczyznę. Najpierw trzeba by było też przeprosić Polaków, nie tylko za złodziejską reprivatyzację, lecz także za złodziejską prywatyzację i budowę półkolonialnej formy polskiego państwa. Potrzebna jest nam narodowa konsolidacja, ale niektórzy powinni ją zacząć od słów: przeproszę Polsko.



**Janusz Szewczak**

Prawnik, specjalista z zakresu finansów, prawa finansowego, bankowości i makroekonomii, a także analityk gospodarczy i znany publicysta ekonomiczny. Był ekspertem i doradcą sejmowych komisji śledczych do spraw prywatyzacji PZU oraz prywatyzacji banków. Nieugięty krytyk procesu prywatyzacji systemu bankowego w Polsce. Wykłada na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego i Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Informatycznej. Autor licznych opinii i ekspertyz gospodarczych. Był głównym ekonomistą SKOK-ów, obecnie poseł na Sejm RP.

**B**o jesteśmy wielkim europejskim narodem i z pewnością zasługujemy na szacunek i należy nam status. Polska staje się dziś liderem odrodzenia moralnego, prawdziwych elit w Europie. Te słowa metropolity krakowskiego M. Jędraszewskiego z ostatnich dni dotyczą sedna polskiej sprawy: „Przyszłość Polski zaczyna się od wsłuchiwania się w głos narodu – najwyższego suwerena tej ziemi”.

Na pewno polskość to nie to samo co europejskość, jakby tego chciał były prezydent B. Komorowski, ale jak to powiedział były premier J. Kaczyński: „Być Polakiem to znaczy być kimś ważnym..., kto w Europie coś znaczy, kto wyznacza chorej Europie drogę do uzdrowienia, drogę do powrotu, do fundamentalnych wartości, umocnienia Europy, opartej na chrześcijańskiej cywilizacji”.

**Nie ma dziś żadnej fatszywej alternatywy w Polsce: nowy pragmatyzm czy stary nacjonalizm, bo to właśnie My – Polacy, a szczególnie młode pokolenie staramy się jako wspólnota narodowa przywrócić właśnie te tradycyjne**





# Sejm uchwalił tzw. rozdzieloną płatność – poważny cios w wyłudzenia podatku VAT

W listopadzie sejm miazdzącą większością głosów uchwalił nowelizację ustawy o podatku VAT, wprowadzającą tzw. rozdzieloną płatność (splitpayment) w podatku od towarów i usług. Za zmianami w ustawie głosowała także opozycja. Teraz projekt trafi do senatu, później do podpisu do prezydenta, więc ustawa zacznie obowiązywać od nowego roku, przy czym sama rozdzielona płatność w podatku VAT – od 1 kwietnia przyszłego roku.



**Zbigniew Kuźmiuk**  
Dr nauk ekonomicznych, poseł na Sejm RP obecnej kadencji, poseł do PE w latach 2004-2009 i od 2014, wcześniej marszałek województwa mazowieckiego, radny województwa mazowieckiego, minister-szef Rządowego Centrum Studiów Strategicznych, wojewoda radomski, nauczyciel akademicki Politechniki Radomskiej, promotor wielu prac magisterskich i licencjackich.



FOT. SHUTTERSTOCK



VAT co do zasady ma być dobrowolne, ale dla niektórych branż będzie on jednak obligatoryjny, a zakres tej obligatoryjności jest negocjowany z Komisją Europejską.

**Na pewno obligatoryjnie rozdzielona płatność będzie dotyczyła branż, które w tej chwili objęte są tzw. odwróconym podatkiem VAT (np. obrót produktami stalowymi, paliwami, metalami szlachetnymi, usługi budowlane), ale w ustawie są zawarte rozwiązania zachęcające do wejścia w ten nowy system rozliczeń tego podatku.**

Przedsiębiorców, którzy zdecydują się wejść w system rozdzielonej płatności VAT, nie będą dotyczyły wprowadzone niedawno sankcje z ustawy o podatku VAT (30% lub 100% sankcji od kwoty zobowiązania w sytuacji, kiedy faktura została źle rozliczona), a także tzw. solidarna odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe, dotycząca z kolei branż wrażliwych.

Wreszcie wobec takich przedsiębiorców urzędy skarbowe będą stosowały tzw. szybką ścieżkę zwrotu podatku VAT, czyli przysługujący przedsiębiorcy zwrot tego podatku będzie musiał być dokonany w 25-dniowym terminie. A więc resort finansów chce pewnymi przywilejami zachęcać przedsiębiorstwa do wchodzenia w tzw. system rozdzielonej płatności, a podstawową zachętą jest bardzo szybki zwrot nadpłaconego podatku VAT dla firm, które dobrowolnie zechcą wejść do tego systemu.

Chodzi o danie czasu zarówno przedsiębiorcom, którzy muszą się przygotować do wprowadzenia tego rozwiązania, jak i bankom, które muszą uruchomić oddzielne rachunki do obsługi mechanizmu rozdzielonej płatności za towary i usługi.

**Przypnijmy, że chodzi o wprowadzenie rozwiązania, które nosi właśnie nazwę „split-payment” i oznacza rozdzielenie płatności za faktury VAT na część netto kierowaną do sprzedającego towar bądź usługę i podatek VAT wpłacany na odrębny rachunek, do którego dostęp miałby tylko fiskus.**

Takie rozwiązanie jest stosowane we Włoszech (dla wybranych transakcji), a także w Czechach, przy czym w przypadku tego kraju jest dobrowolne i w obydwu przypadkach przynosi pozytywne rezultaty w postaci zwiększonych wpływów z tego podatku.

Wprowadzenie takiego rozwiązania w Polsce wymaga oczywiście zgody Komisji Europejskiej (podatek VAT jest zharmonizowany w UE),

a wniosek w tej sprawie może być rozpatrywany maksymalnie aż 8 miesięcy, w związku z tym najpierw nastąpi wprowadzenie tego rozwiązania w życie, a dopiero później nastąpi ubieganie się o notyfikację Komisji Europejskiej (taką taktykę zastosowali Włosi i okazała się ona skuteczna).

**Tzw. rozdzielona płatność (splitpayment) polega na odprawianiu kwoty podatku VAT wynikającej z danej transakcji na oddzielny rachunek bankowy, którego właścicielem będzie w dalszym ciągu przedsiębiorca, ale z ograniczoną możliwością dysponowania zgromadzonymi na nich środkami.**

Środki z tego rachunku przedsiębiorca będzie mógł wykorzystywać do transakcji pomiędzy rachunkami VAT, także w relacji z urzędami skarbowymi, a w przypadku zgromadzenia na nim dużych kwot, będzie mógł z nich korzystać także na inne cele, ale po weryfikacji przez organy skarbowe.

Wejście w system rozdzielonych płatności dla podatników podatku



# Polska wobec zmieniającego się świata

Próba definicji zagrożeń: nie jest prawdą twierdzenie, że świat uwziął się na Polskę i wokół nas trwa nieustający spisek przeciwko wszystkiemu, co może się z Polską kojarzyć. Nie jesteśmy obiektem powszechnego zainteresowania.



## Witold Gadowski

Reporter, autor filmów dokumentalnych, młośnik kawy i Batkanów. Badacz afer i terrorystów. Wraz z Przemysławem Wojciechowskim wydał książkę „Tragarze śmierci” ujawniającą nieznaną ślady znanych terrorystów („Carlota”, „Abu Dauda”, „RAF”). Autor opowiadań, wierszy i piosenek oraz powieści („Wieża komunistów”, wyd. Zysk i S-ka, 2012). Publicysta internetowy – autor blogów na Stefczyk.info oraz w Polityce.pl. [www.gadowskiwitold.pl](http://www.gadowskiwitold.pl)

**N**ie oznacza to jednak, że jesteśmy bezpieczni, że nie mamy się czym martwić i nie będziemy świadkami gwałtownych przemian, które dotkną także naszej Ojczyzny.

### Opis pola walki

Zagrożeń jest kilka. Atakują nas trzy, wrogie naszym wartościom, cywilizacje. Bezpośrednio graniczymy z obszarem, który – ze Wschodu i z Zachodu – staje się coraz bardziej niestabilny. **Grozi nam także prawdziwa wojna, której wybuch wcale nie jest tak odległy, jakby się to mogło dziś wydawać.** Konsekwencje kulturowych zmagania mogą być trudne do przewidzenia z dzisiejszej perspektywy.

Od kilkudziesięciu lat, a najmocniej od 1968 roku, rośnie w Europie coraz mocniejsza kultura, która postawiła sobie za cel zniszczenie wszystkich tych wartości, które cywilizacyjnie ukonstytuowały nasz kontynent. Okazuje się, że klęska marksizmu praktycznego, którego uosobieniem byli Lenin i Stalin, wcale nie sprawiła, że ta filozofia i wynikające z niej idee zostały odesłane do lamusa historii. Marksizm nie umarł, a od lat sześćdziesiątych zaczął na nowo rozkwitać. Jego piewcy potrafili jednak wyciągnąć praktyczne wnioski wynikające z przyczyn upadku Związku Radzieckiego i praktyk siłowego wprowadzania ideologii marksistowskiej. Dzięki wsparciu Stanów Zjednoczonych dla tzw. „Szkoły Frankfurckiej” powstał zupełnie nowy model uprawiania marksistowskiej agresji na tradycyjny świat.

Przypomnę, że filozoficzną podstawą stosunku neomarksistów do zastanego świata było stwierdzenie, że po „doświadczeniu Auschwitz” nic nie jest już takie samo jak wcześniej i że to właśnie tradycja i dotychczasowa kultura doprowadziła do doświadczenia funkcjonowania obozów koncentracyjnych i holokaustu. **Tradycyjna rodzina, hierarchia wartości, społeczne struktury,**

**religia, to wszystko – zdaniem neomarksistów – powinno zostać zlikwidowane.** Na miejsce tradycyjnego świata powinien – ich zdaniem – powstać świat zbudowany według zasad, które wytworzyła Frankfurcka Szkoła Nauk Społecznych. Istotna różnica w rozumowaniu, pomiędzy neomarksizmem a marksizmem – leninizmem, polega na tym, że – według neomarksistów – nie istnieją żadne formy idealne, a prawda, piękno i dobro to jedynie opisy sytuacyjne, które wartościują konkretne zdarzenia i podlegają zrelatywizowaniu ze względu na kontekst społeczny, kulturowy i historyczny. Istotna jest także różnica w poglądach na metodę wprowadzenia „nowego porządku”. Neomarksisti uważają, że znacznie skuteczniejszą metodą –

**trudno więc dziś odnaleźć mainstreamowe media, teatry, produkcje filmowe i książki honorowane najważniejszymi nagrodami, które nie propagowałyby nowych „wartości”, postaw i zachowań.**

W myśl tej praktyki wszystko, co dotąd było szokujące i nienaturalne, teraz powinno zostać zaakceptowane i wprowadzone do myślenia zwykłego człowieka, jako rzecz oczywista. Przykładowo kilkanaście lat temu niewiele osób używało słowa „gej” na określenie seksualnej inności, prze-ważały słowa bardziej dostosowane do charakteru tej nienormalności. Dziś dokonana się tak wielka manipulacja językiem, że słowo – które pierwotnie znaczyło coś zupełnie innego – teraz stało się określeniem tej przypadłości.

Neomarksisti stosują wobec nas przemoc symboliczną, rozwijają metodę symulakrum – czyli metodę podstępnej zamiany języka i znaczeń, aby za pomocą tej sztuczki stosować przemoc i doprowadzać ludzi do braku poczucia pewności sądu.



*Dzisiejsze ataki na polskie władze, na polską religijność, próby podzielenia Kościoła w naszym kraju – to wszystko są jedynie przejawy agresji neomarksizmu wobec jedyne-go kraju na kontynencie, który pozostał jednorodnie katolicki.*

niż przemoc fizyczna – jest przemoc świadomościowa. Tylko ona bowiem doprowadza do zinternalizowania postaw i poglądów, które neomarksisti propagują. W tym celu należy „rewolucję” zaplanować na długie lata.

**W tym czasie neomarksisti zajęli się przejmowaniem wpływu na media, naukę (szczególnie kształcenie na wyższych uczelniach) kulturę i trendy mody. Proces nasycania neomarksistami wszystkich tych instytucji trwa przez okres życia całego pokolenia. Stał się jednak faktem,**

Obszernie opisałem jedynie fragmenty tej – ciągle rodzącej się – kultury lub raczej „antykultury”. Niesie ona ze sobą zarówno rozbiście spoistości tradycyjnej rodziny, jak też doprowadza do wykształcenia masy ludzi bezwolnych, podatnych na masowe sugestie płynące z mediów i innych ośrodków przekazu. Dzisiejsze ataki na polskie władze, na polską religijność, próby podzielenia Kościoła w naszym kraju – to wszystko są jedynie przejawy agresji neomarksizmu wobec jedyne-go kraju na kontynencie, który





pozostał jednorodnie katolicki. Szczególnie po akcji „Różaniec do granic” agresja neomarksistowskich kręgów biurokracji europejskiej przybrała dawno nie notowane natężenie. Ta cywilizacja – nazwijmy ją najbardziej konsekwentnym w dziejach frontem wyprania ludzkiego myślenia z religijności i Boga – spostrzega dziś Polskę jako realne zagrożenie. Bowiem właśnie od naszego kraju odrodzić się może tradycyjny model funkcjonowania europejskich narodów. Siła misyjna Polski jest dziś bardzo mocna.

**Jednocześnie w Polskę coraz mocniej uderza stara cywilizacja wojującego islamu. Nie należy popełniać błędów utożsamiania całego świata islamskiego z ideologią wojującego islamu politycznego. W Europę znów uderza polityczny islam, który za cel obrat sobie uczynienie ze Starego Kontynentu ziemi, na której zapanuje islam i to w najbardziej prymitywnej wersji – islam salaficki.**

Paradoksalnie polityczny islam swoją szansę spostrzegł w rozrastającej się sferze dominacji neomarksizmu. Trwa swoisty wyścig manipulacji. Neomarksisti posługują się islamem, aby rozmyć tradycyjne narody Europy, przekształcić je w jeden homogeniczny koncentrat ludzki, którym będzie można centralnie zarządzać z Brukseli. Islam czeka na moment, aby fizycznie wyróżnić europejskich „bezbożników”. Polityczny islam postrzega rosnącą potęgę antykulturowego neomarksizmu jako objaw słabnięcia cywilizacji tradycyjnej Europy, tej Europy, która wielokrotnie zniweczyła plany islamskiej ekspansji. Islam chce wypełnić powodowaną przez neomarksistów etyczną i religijną pustkę, jednocześnie głęboko pogardza wszystkimi aksjomatami, które wyznają antykulturowcy.

**Konflikt pomiędzy europejską biurokracją a rosnącymi środowiskami islamu w Europie jest nieunikniony. Neomarksisti łudzą się jednak, że potrafią manipulować społecznością muzułmańską.** Wojujący islam postrzega Polskę jako jeden z ostatnich prawdziwie religijnych krajów na kontynencie. Jednocześnie uważa katolików za politeistów i bluźnierców. Jest to,



FOT. SHUTTERSTOCK

co prawda, mniejsza kategoria przewiny niż ateizm, jednak islamści widzą rolę chrześcijan, a katolików w szczególności, jako rolę podludzi służących wyznawcom islamu i płacących specjalny podatek od „niewierności” – dżizję. Tylko pozornie – nie godząc się na europejską politykę tzw. „relokacji uchodźców” – Polska jest zabezpieczona przez wyzwania islamskiego terroryzmu i ortodoksji.

Należymy do strefy Schengen i biorąc pod uwagę fakt, że Niemcy większość nowych przybyszów osiedlają na terenach dawnego NRD, przylegających do polskiej granicy, należy przewidzieć zwiększoną ilość przyjazdów tych ludzi do naszego kraju. Po prostu wszyscy posiadający karty stałego pobytu w Niemczech mogą bez przeszkód podróżować do Polski. Zważywszy na to, że nasz kraj postrzegany jest jako radykalnie chrześcijański i nieprzychylny islamowi, rzeczą naturalną są rozważania na temat możliwości dokonywania w Polsce zamachów terrorystycznych.

**Trzecią kulturą, której należy na unicestwieniu „polskiego pierwiastka” jest Rosja. Opis Rosji jako cywilizacji jest o tyle ryzykowny, że oddanie jej w kilku zdaniach jest wręcz niemożliwe.** Rosja – po okresie

wielkiej smuty za czasów Borysa Jelcyna – raptownie poszukuje własnej tożsamości i sensu istnienia. W każdym takim rozważaniu pojawia się „problem Polski” jako niepotrzebnej zawady na drodze z Moskwy do Berlina.

**Wschód, rozumiany jako Rosja, nie rozumie Polski, Polska wywołuje w nim agresję i skłonność do siłowego zduszenia. Właśnie ze strony Rosji najbardziej grozi nam fizyczna, gorąca agresja. Mając świadomość dysproporcji sił, z góry można przewidzieć wynik takiej konfrontacji.** Od 1989 roku staramy się oswajać Rosję, prowadzimy wobec niej politykę złudzeń. Wydarzenia na Ukrainie dobitnie pokazują jednak prawdziwe oblicze Rosji. To imperium, które przez całe swoje dzieje żywiło się podbojem. Nigdy nie było w stanie wytworzyć na swoim terytorium wewnętrznego mechanizmu zaspokajania własnych potrzeb. Rosja jest imperium podboju i rabunku. Po okresie mutacji – jakim był Związek Sowiecki – w epoce Władymira Putina Rosja wróciła na swoje stare dziejowe koleiny. Taka Rosja zawsze będzie zagrożeniem dla polskiej niepodległości. Paradoksalnie im Rosja jest słabsza, tym bardziej rośnie niebezpieczeństwo jej agresji

wobec najbliższych sąsiadów. Dzisiejszym dylematem Rosji jest bowiem słabnące imperium i zbyt silne muskuły jak na rolę jednego z państw w długim szeregu lokalnych potentatów.

**Rosyjska potęga ma tylko jeden wymiar – jest to potęga militarna, której nie dorównuje ani rozwój gospodarczy, ani społeczny, ani tym bardziej cywilizacyjny. Rosja nigdy nie przeżyła okresu sytego spokoju, którego ciągle doświadcza stara Europa.** Zrozumienie sposobu myślenia Rosjanina z początku dwudziestego pierwszego wieku jest dziś dla Polski zadaniem na miarę wyznaczenia przyszłości naszego kraju. Do tego dochodzi rzecz całkowicie odrębna – próba zrozumienia istoty rosyjskiej władzy. Wbrew pozorom władza ta nie ma wiele wspólnego z mentalnymi przygotowaniami typowego Rosjanina.

Rosja – mając świadomość gaśnięcia własnej potęgi i kryzysu demograficznego, w jakim się znalazła – staje się coraz bardziej niebezpieczna dla państw takich jak Polska. Rosja, która sama sobie będzie musiała udowodnić, że ciągle jest zdolna do skutecznej agresji, to sąsiad, którego powinniśmy się obawiać i nieustannie budować modele realnej reakcji na taki rozwój sytuacji.



# Jak Kowalewski rozszyfrował bolszewików

Rola polskiego matematyka w powstrzymaniu bolszewickiej nawały na Europę w pierwszej połowie XX w. zaczyna docierać do rodaków, ale świat nadal nie jest zdolny do przyjęcia tej prawdy. Może poza pokoleniami specjalistów japońskich, którzy uczyli się kryptologii od Jana Kowalewskiego.



FOT. MAC

**P**rzyszły geniusz w łamaniu szyfrów miał być handlowcem. Urodził się 23 października 1892 roku w Łodzi i tam ukończył szkołę kupiecką. W latach 1909–1913 studiował na Uniwersytecie w Liège, otrzymując dyplom z chemii technicznej. Znał dobrze niemiecki, francuski i rosyjski. Po wybuchu I wojny światowej został zmobilizowany do armii rosyjskiej. Jako oficer wojsk inżynierskich, którym podporządkowane były jednostki łączności, poznał zasady działania tej służby. Po upadku caratu przeszedł do sztabu II Korpusu Polskiego na Ukrainie. Był szefem wywiadu dywizji gen. Lucjana Żeligowskiego i oficerem Polskiej Organizacji Wojskowej. Wraz z nią wrócił do niepodległej Polski w maju 1919 roku. Do 1924 był naczelnikiem Wydziału II Radiowywiadu Biura Szyfrów Oddziału II Sztabu Generalnego

Naczelnego Dowództwa. W komórce tej zatrudnił wybitnych przedstawicieli polskiej szkoły matematycznej, profesorów uniwersytetów warszawskiego i lwowskiego – Stanisława Leśniewskiego, Stefana Mazurkiewicza i Wacława Sierpińskiego. Rozbudował sieć stacji nasłuchowych połączonych dalekopisami.

## Powstrzymać bolszewickie hordy i prusactwo na Śląsku

Na przełomie sierpnia i września 1919 Kowalewski złamał pierwsze szyfry Armii Czerwonej, umożliwiając odczytanie jej korespondencji oraz wojsk Białych Rosjan walczących z komunistami na Ukrainie, w południowej Rosji i na Kaukazie. Złamał też szyfry armii Ukraińskiej Republiki Ludowej. Pozwoliło to naszemu wywiadowi szczegółowo śledzić wydarzenia na terenach Rosji od Syberii po Piotrogród i od Murmańska po Morze Czarne. Natomiast w styczniu 1920 wydział Kowalewskiego zaczął łamanie szyfrów niemieckich. Od sierpnia 1919 do końca 1920 polski wywiad radiowy przejął kilka tysięcy szyfrogramów, a latem 1920 ich liczba wynosiła 400–500 miesięcznie. Efekty pracy Kowalewskiego dawały władzom Rzeczypospolitej – przede wszystkim Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu – wgląd w najtajniejsze decyzje wrogów. W czasie bitwy warszawskiej w sierpniu 1920 roku informacje polskiego radiowywiadu miały rozstrzygający wpływ na decyzje Piłsudskiego i w konsekwencji na rozmiar zwycięstwa Wojska Polskiego nad Armią Czerwoną. Majstersztykiem polskich kryptologów było wejście na częstotliwości bolszewików i zagłuszanie ich tekstem Pisma Świętego.

Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej Kowalewski został w marcu 1921 oddelegowany na Górny Śląsk. Był szefem wywiadu sztabu wojsk powstańczych w III powstaniu śląskim. Za swe zasługi otrzymał w roku 1922 Krzyż Srebrny *Virtuti Militari*.

## Mistrz wywiadu samurajów i demaskator sowieckich zbrojeń

W 1923 wysłano go do Tokio, gdzie poprowadził szkolenie z kryptografii dla oficerów japońskiego wywiadu. Omawiano wszelkie sposoby szyfrowania i rozszyfrowywania,

struktury szyfrów dyplomatycznych czy wywiadowczych. Nauki polskiego kapitana dały Japończykom solidne podstawy do prowadzenia własnych badań. Uhonorowali go za to najwyższym wojskowym odznaczeniem Japonii – Orderem Wschodzącego Słońca.

W latach 1928–1933 został attaché wojskowym przy Poselstwie RP w Moskwie. Znakomita pamięć wzrokowa umożliwiła mu, wobec zakazu fotografowania, sporządzanie szczegółowych rysunków sprzętu wojskowego Sowieców. Uznany przez nich za persona non grata (osobę niepożądaną) musiał opuścić placówkę. W kwietniu 1933 został przeniesiony na analogiczne stanowisko w Bukareszcie.

## Wielka rozgrywka przeciw Stalinowi

Po wrześniu 1939 roku ppłk Kowalewski kierował w Rumunii komitetem ds. pomocy polskim uchodźcom. W styczniu 1941 mianowano go kierownikiem placówki rządu RP w Lizbonie. Biuro koordynowało akcje wywiadu i ruchu oporu wobec Niemców i ich sojuszników na całym świecie. W ramach tej akcji prowadziło tajne rokowania z przedstawicielami Węgier, Rumunii i Włoch w sprawie ich odstąpienia od wojny. Warunkiem miało być niepodjęcie wspólnych działań z Niemcami w zbrodniach przeciw ludzkości, przede wszystkim w zagładzie Żydów. Prowadziło też rozmowy z niemiecką opozycją antyhitlerowską.

Ostatecznie o braku sukcesu akcji Kowalewskiego zdecydował sprzeciw Stalina, który nie chciał dopuścić do samodzielnego wyzwolenia się Europy Środkowej i Bałkanów. Jan Kowalewski został odwołany z placówki 20 marca 1944 roku na kategorię żądanie Stalina przedstawione osobiście Churchillowi. Dowodzi to, jak wielką przeszkodę w stalinowskich planach sowietyzacji Europy Środkowo-Wschodniej stanowiły polskie działania dyplomatyczno-wywiadowcze.

Po wojnie Kowalewski pozostał na emigracji w Anglii. Współpracował z Radiem Wolna Europa. Zmarł w 1965 roku w Londynie. W 2012, w uznaniu wybitnych zasług dla niepodległości Rzeczypospolitej, został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

**BARTOSZ BOGDAŃSKI**





# Kalendarium – grudzień



FOT. WBP.PL

**3 grudnia 1957 – w Siołkowicach Starych zmarł Jakub Kania**, poeta ludowy, bojownik o polskość Śląska. Urodził się 11 lipca 1872 roku w rodzinie rolniczej. W szkole mówił się po niemiecku, w domu – po polsku i śląsku. Po wcieleniu do wojska spotkał w Prudniku polskiego nauczyciela Filipa Robotę. Zaproponował on, by Kania pisał do „Gazety Opolskiej”. Gdy wrócił z wojska – uaktywnił się w siołkowskiej filii Towarzystwa Polsko-Katolickiego „Oświata”. Pisał i wygłaszał przemówienia, by propagować polskość. W 1898 delegowano Kanię na odsłonięcie pomnika Adama Mickiewicza w Warszawie. Po powrocie został ukarany grzywną za nielegalny wyjazd za granicę. 10 lipca 1900 wziął ślub z Pauliną Toma, córką gospodarza z Siołkowic. Na świat przychodziły dzieci. W 1914 wybuchła I wojna światowa. Kania stwierdził, że z tej wojny powstanie Polska, za co został aresztowany. Powstał polski kraj, nie sięgał jednak tak daleko, jak Kania się spodziewał. Kwestię przynależności Śląska rozstrzygnął Marcowy plebiscyt w 1921. Na Opolszczyźnie opcja polska przegrała. Kania – zdeklarowany Polak, otrzymał propozycję przeniesienia się do Polski. Nie skorzystał. Od 1925 do 1932 był posłem w sejmiku powiatowym z ramienia Polsko-Katolickiej Partii Ludowej. Pracował na gospodarstwie, pisał, założył kółko śpiewacze, zachęcał do korzystania z usług Polskiej Spółdzielni „Rolnik” w Opolu. W czasie II wojny światowej ledwo uszedł z życiem z płonącej stodoły, do której zagonili go Sowieci. Po wojnie został członkiem Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, ale oburzały go nadużycia wobec rodzimej ludności. Nowa Polska różniła się od tej, na którą czekał. Zmarł 3 grudnia 1957. Źródło: swierkle.pl



FOT. Z ARCHIWUM RODZINY ZDROJEWSKICH

**4 grudnia 1961 – zmarł w Tucholi ks. ppłk Józef Wrycza**, legendarny działacz niepodległościowy na Pomorzu. Urodził się 4 lutego 1884 roku w Zblewie, pochodził ze starego kaszubskiego rodu. W 1908 otrzymał święcenia kapłańskie. Organizował kwesty na cele narodowe. Był zwolennikiem walki zbrojnej o wyzwolenie Pomorza – zaangażował się w tworzenie struktur Organizacji Wojskowej Pomorza. W styczniu 1919 Niemcy aresztowali go, oskarżyli o zdradę stanu i skazali na śmierć. Dzięki interwencji prezesa Rady Ludowej z Torunia został w lipcu uwolniony. We wrześniu 1919 przedostał się do objętej powstaniem Wielkopolski. W styczniu 1920 wkroczył z oddziałami polskimi do Torunia. W lutym 1924 na własną prośbę został przeniesiony do rezerwy. Zaangażował się w działalność polityczną. Przeciwstawiał się rządowi sanacji. W 1935 został skazany na kilka tygodni aresztu. Prowadził działalność społeczną. Propagował tradycję kaszubską. Już we wrześniu 1939 Niemcy podstępnie go aresztowali na posterunku żandarmerii w Czersku – udało mu się zbiec i przez całą okupację ukrywał się, działając w konspiracji. Niemcy wyznaczali za jego głowę coraz większe nagrody – w końcu było to 500 tys. marek. Osobom udzielającym mu pomocy groziła kara śmierci. Po zakończeniu II wojny światowej wrócił na probostwo do Wiele. W 1945 związał się z antykomunistyczną konspiracją niepodległościową. Występował przeciwko sowietyzacji Pomorza, nawoływał do bojkotu zarządzeń tzw. władzy ludowej, udzielał poparcia oddziałom partyzanckim. W 1948 został przeniesiony do Tucholi. Aż do śmierci w 1961 był nękany przez Urząd Bezpieczeństwa. Jego pogrzeb stał się uroczystością patriotyczną. Źródło: www.portal.tucholski.pl



FOT. NAC

**15 grudnia 1900 – otwarto gmach Zachęty w Warszawie**. W 1860 roku z inicjatywy artystów malarzy powstało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych – pierwsza w zaborze rosyjskim instytucja zajmująca się wystawianiem i kolekcjonowaniem dzieł twórców polskich. TZSP przez wiele lat nie miało własnej siedziby. W wyniku konkursów przeprowadzonych w 1894 i 1896 roku projekt i nadzór nad budową powierzono Stefanowi Szyllerowi – twórcy m.in. gmachu Politechniki Warszawskiej. Dekorację rzeźbiarską ze słynnym tympanonem przedstawiającym personifikację sztuk i napisem ARTIBUS (Sztukom) stworzył Zygmunt Otto. Filantropka Ludwika Górecka zapisała parcelę pod budowę Zachęty przy placu Małachowskiego. Gmach otwarto 15 grudnia 1900 roku. Na pierwszej wystawie prezentowano m.in. „Bitwę pod Grunwaldem” Jana Matejki. W murach Zachęty można było podziwiać m.in. najpiękniejsze obrazy Jacka Malczewskiego, Józefa Mehoffera, Stanisława Wyspiańskiego, rzeźby Xawerego Dunikowskiego, Henryka Kuny, Edwarda Wittiga. Dzięki zakupom i darom udało się stworzyć kolekcję sztuki polskiej. 16 grudnia 1922 roku, w czasie otwarcia wystawy, został tu zastrzelony pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej Gabriel Narutowicz. W czasie II wojny światowej TZSP zostało rozwiązane – po wojnie nie zostało reaktywowane. W 1949 gmach stał się siedzibą Centralnego Biura Wystaw Artystycznych działającego zgodnie z polityką PRL-u. Do misji popularyzowania sztuki współczesnej Zachęta wróciła po roku 1989 i upadku komunizmu – jako Państwowa Galeria Sztuki Zachęta, a od 2003 roku jako Narodowa Galeria Sztuki. W 1991 roku TZSP wznowiło działalność jako stowarzyszenie miłośników sztuki działające przy Zachęcie. Źródło: zacheta.art.pl



# Stanisław Marchewka – jeden

Podporucznik „Ryba” był ostatnim oficerem podziemia niepodległościowego, który zginął z bronią w rękę w 1957 roku. Dłużej od niego w Polsce przetrwał Józef Franczak „Laluś” na Lubelszczyźnie, zabity przez SB w 1963. Po 1957 roku spośród żołnierzy podziemia antykomunistycznego – oprócz Franczaka – utrzymywali się pojedynczy niezłomni, jak Michał Krupa ps. „Wierzba” (w konspiracji do lutego 1959) czy Andrzej Kiszka ps. „Dąb” (ukrywał się w leśnym bunkrze koło Huty Krzeszowskiej aż do 31 grudnia 1961 roku). Po aresztowaniu zostali skazani na kary więzienia. W 1978 na terenie ówczesnej Estońskiej Sowieckiej Socjalistycznej Republiki w obławie KGB poległ ostatni partyzant antykomunistyczny w obozie wschodnim – August Sabbe.

**S**tanisław Marchewka urodził się 16 listopada 1908 roku w Jeziorku pod Łomżą. Był synem Antoniego i Marianny Jankowskiej. W latach 1929–1931 odbył służbę wojskową w 18. pułku artylerii lekkiej w Ostrowi Mazowieckiej. Tam ukończył szkołę podoficerską i w 1939 walczył w szeregach 18. Dywizji Piechoty (Samodzielna Grupa Operacyjna „Narew”) jako dowódca plutonu artylerii. Dostał się do niewoli niemieckiej, z której zbiegł podczas transportu do obozu jenieckiego.

## Wróg obu najeźdźców

Wkrótce rozpoczyna w rodzinnych stronach działalność konspiracyjną, którą będzie prowadził z krótką przerwą aż do śmierci. Przyjął pseudonim „Ryba” i został mianowany dowódcą plutonu. Powiat łomżyński znalazł się wówczas pod okupacją sowiecką. W 1940 Marchewka został zaprzysiężony jako członek organizacji Polska Armia Powstańcza – Związek Walki Zbrojnej w Obwodzie Łomża, jednak był zmuszony do ciągłego ukrywania się przed tropiącym go NKWD. Po zajęciu tych terenów przez Niemców w 1941 ponownie nawiązał kontakt z komendantem placówki Drozdowo – Józefem Rydzewskim „Bór”. Wiadomo, że „Ryba” co najmniej od połowy 1943 dowodził plutonem, obejmującym m.in. wieś Jeziorko. Pluton był częścią składową 8. kompanii, obejmującej gminę Drozdowo. W przededniu akcji „Burza” kompania liczyła 270 zaprzysiężonych żołnierzy.

Dr Krzysztof Sychowicz, historyk z IPN-u w Białymstoku stwierdził, że Stanisław Marchewka pseudonim „Ryba” był jednym z najaktywniejszych żołnierzy AK w powiecie łomżyńskim. Dowodził akcjami zaopatrzeniowymi na majątki administrowane przez władze okupacyjne, likwidował patrole niemieckie oraz brał udział w walkach z wycofującymi się oddziałami Wehrmachtu.

W 1944, w ramach akcji „Burza”, pluton „Ryby” stanowił część zgrupowania kapitana „Lipca”. „Ryba” w czasie jednej z akcji zaopatrzeniowych porwał landrata – szefa miejscowej administracji okupacyjnej. Niemcy po negocjacjach uwolnili kilkunastu ludzi, a landrat wraz ze swoim współtowarzyszem zostali podrzuceni z zawiązanymi oczami na moście w Piątnicy. Jednak po tej akcji zgrupowanie „Lipca” znalazło się na celowniku

Niemców, którzy postanowili je zniszczyć. W tej sytuacji „Lipiec” podjął decyzję o opuszczeniu bazy w pierwszej połowie sierpnia 1944 roku. W czasie wycofywania się pluton „Ryby” zdołał jeszcze zaatakować i zniszczyć stojącą w okolicy Grądów Woniecko kolumnę samochodów ciężarowych.

## Niezgoda na nową władzę

Oddział „Ryby” jeszcze latem 1944 roku został rozbrojony przez jednostki Armii Czerwonej i skierowany – wraz z innymi członkami podziemia jako swego rodzaju ochotnik – do Ludowego Wojska Polskiego. Nie uznając władzy komunistów, zdezerterował wiosną 1945 i powrócił do kon-



*Wysocki wyszedł z kryjówki i poinformował UB, że w schronie został tylko „Ryba”. W pobliże przedostali się dwaj ubecy. „Ryba” zaczął strzelać do nich, ale jego broń zacięła się, natomiast jeden z ubeków serią z pistoletu maszynowego trafił „Rybę”, zabijając go na miejscu.*

spiracji na terenie łomżyńskiego, gdzie pełnił funkcję szefa samoobrony i adiutanta majora Jana Tabortowskiego. Był dowódcą jego osobistej ochrony. W maju 1945 roku objął dowództwo rejonowego oddziału partyzanckiego. Od maja do lipca kierował 40-osobowym oddziałem działającym na terenie gmin Drozdowo i Bożejewo.

„Ryba” brał bezpośredni udział w akcjach zbrojnych (m.in. w udanej akcji odbicia łączniczki AK Franciszki





# z ostatnich niezłomnych

Ramotowskiej ps. „Iskra”) oraz w ataku na Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa w Grajewie w nocy z 8 na 9 maja 1945 roku. Celem tej akcji było uwolnienie aresztowanych przez UB żołnierzy podziemia oraz sparaliżowanie pracy przedstawicieli władzy ludowej. Ugrupowanie liczące około 200 ludzi zostało podzielone na cztery grupy – pierwsza pod dowództwem „Ryby” miała zaatakować UB, druga pod dowództwem „Wawra” – Komendę Powiatową Milicji, trzecia pod dowództwem „Olszyny” miała blokować komendaturę radziecką, czwarta zaś pod dowództwem „Dęba” miała blokować drogi dojazdowe do miasta. „Ryba” otoczył budynek swoimi ludźmi, ostrzelał go zmasowanym ogniem broni maszynowej, a następnie do ataku przystąpiły kilkusobowe grupy szturmowe, które wdarły się do środka. Uwolniono około 60 więźniów, zdobyto dokumenty i broń. Zatrzymano kilku funkcjonariuszy i agentów UB. Gdy rozpoczęły się walki, żołnierze sowieccy z Komendatury Wojennej próbowali włączyć się do walki, ale zaprzestali jej po stracie dwóch zabitych, w tym dowódcy grupy operacyjnej. Akcja w Grajewie zakończyła się sukcesem, a w czasie powrotu rozbrojono jeszcze posterunek milicji w Szczuczynie i zlikwidowano punkt łączności Armii Radzieckiej pod miejscowością Łojki – dokonał tego patrol dowodzony przez „Rybę”. Zajęto poza tym Izbę Skarbową i budynek starostwa. Po powrocie do lasu i krótkim dochodzeniu rozstrzelano kilku agentów i jednego funkcjonariusza UB. Pozostałych funkcjonariuszy UB i MO po przesłuchaniu i odebraniu od nich przysięgi, że nie będą więcej pracowali w aparacie bezpieczeństwa, puszczono wolno.

Na uwagę zasługuje też udana akcja odbicia innego żołnierza podziemia – „Jałowca”, którą na szosie Wizna – Łomża 11 maja 1945 roku „Ryba” przeprowadził wraz z „Bruzdą” i patroliem por. Wojciecha Przybyłaka „Łosia”. Ta brawurowa akcja przyczyniła się do zakończenia działalności specjalnego oddziału NKWD, powołanego do walki z podziemiem w Łomżyńskiem. Oddział ten po klęsce pod Wyrzykami wycofano do Warszawy.

W 1945 oddział „Ryby” został rozwiązany decyzją Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj. Podporucznik Stanisław Marchewka opuścił szeregi konspiracji w styczniu 1946 roku. Osiedlił się w Łodzi, gdzie został kupcem. Przyjechał do Łomży w 1947, aby dopełnić obowiązku ustawy amnestyjnej, po czym znów wrócił do Łodzi. Wydawało się, że nowa władza zapomni o „Rybie”.

## Walka zamiast kolaboracji

Jednak w 1950 Urząd Bezpieczeństwa (UB) postanowił zlikwidować majora Jana Tabortowskiego „Bruzdę” i kapitana Stanisława Cieslewskiego „Lipca”. Funkcjonariusze chcieli

posłużyć się „Rybą”, by to właśnie on wydał „Bruzdę”. Ubecy zagrozili, że jeżeli nie podejmie współpracy – aresztują go. „Ryba” miał świadomość, że w takim wypadku czeka go ciężkie śledztwo, tortury i pewna śmierć. Pod koniec 1952 pozornie zgodził się na współpracę z UB, otrzymał kryptonim „Rak” i zaczął poszukiwać kontaktu z „Bruzdą”. Spotkał się z nim w lipcu 1953. Opowiedział „Bruzdzie” o działaniach podjętych przez UB i pozostał w jego oddziale. Uniknął piętna zdraycy, ale musiał wrócić do podziemia. Odtąd walczył wraz z majorem Tabortowskim „Bruzdą”, „Zegarem” – Tadeuszem Wysockim i „Tygrysem” – Wacławem Dąbrowskim. We wrześniu 1953 roku dokonali rekwizycji w PGR Ławsko, a w październiku zajęli pieniądze z ambulansu pocztowego.

W sierpniu 1954 roku „Bruzda” zdecydował się na kolejną akcję rekwizycyjną – na Gminną Kasę Spółdzielczą w Przytułach. Grupa przybyła do Przytuł 23 sierpnia wieczorem. „Bruzda” wraz z „Rybą” udali się na posterunek miejscowej milicji po klucze do kasy. Na posterunku jeden z trzech obecnych tam milicjantów próbował wyrwać „Bruzdzie” broń z ręki. W akcji zostali ranni wszyscy policjanci i „Bruzda”, który nie przeżył. Po tej akcji „Ryba” ukrył się wspólnie z „Tygrysem” i „Zegarem” w schronie u Apolinarego Grabowskiego w Kolonii Jeziorko Nowe. Historyk, dr Sławomir Poleszak, opisał dokładnie wnętrze kryjówki. Wejście do niej było doskonale zamaskowane, a wnętrze było porządnie urządzone. Były tam miejsca do spania, ściany obite słomą, na ścianach półki z książkami i innymi przyborami. Ukrywający się posiadali grzałkę naftową, na której przygotowywali posiłki. Mieli również radio, a audycje Radia Wolna Europa i Głosu Ameryki dostarczały im niezależnych informacji. W aktach IPN-u zachowała się notatka oficera SB mówiąca o tym, że leśny bunkier udekorowany był obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej.

## Zdradzony przez towarzysza broni

Przez pewien czas UB prowadziło ciągłe, ale bezskuteczne rozmowy z rodzinami Wysockiego „Zegara” i Dąbrowskiego „Tygrysa”, by wydały miejsce kryjówki „Ryby”, próbując przeciągnąć ich na swoją stronę obietnicami amnestii. W końcu sami „Tygrys” i „Zegar” zgodzili się wyjść z podziemia i skorzystać z amnestii, ale nie chcieli ujawnić miejsca, gdzie ukrywał się „Ryba”. Przełom nastąpił pod koniec lutego 1957 roku. Poprzez „Zdzisławę” – tajnego współpracownika UB udało się w przybliżeniu ustalić miejsce pobytu grupy, a Tadeusz Wysocki („Zegar”) wskazał ubekom dokładną lokalizację schronu.

Natychmiast rozpoczęła się operacja likwidacji „Ryby”. 2 marca – pod pozorem choroby



FOT. IPN

żony – Wacław Dąbrowski „Tygrys” dostał prawo opuszczenia schronu. Zabudowania Grabowskiego zostały otoczone przez 2. kompanię 2. batalionu KBW z Grajewa. Wysocki wyszedł z kryjówki i poinformował UB, że w schronie został tylko „Ryba”. W pobliże schronu przedostali się dwaj ubecy. „Ryba” zaczął strzelać do nich, ale po oddaniu czterech strzałów jego broń zacięła się, natomiast jeden z ubeków serią z pistoletu maszynowego trafił „Rybę”, zabijając go na miejscu.

Podporucznik Stanisław Marchewka został pochowany na cmentarzu parafialnym w Piątnicy koło Łomży. Tadeusz Rydzewski „Czupurny” wspominał, że „Ryba” był wspaniałym żołnierzem, zdolnym, odważnym i zdyscyplinowanym. 4 marca 2007 roku w Jeziorku koło Łomży odsłonięto tablicę upamiętniającą ostatniego partyzanta w północno-wschodniej Polsce. Postanowieniem prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z 20 sierpnia 2009 roku „za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej” Stanisław Marchewka został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

**BARTOSZ BOGDAŃSKI**



# SALTUS Ubezpieczenia stawia na edukację ubezpieczeniową

Jak zapewnić sobie i najbliższym jak najlepszą ochronę? Wszak życie jest nieprzewidywalne, trudno więc mieć plan na każdą, często trudną sytuację. Dlatego zwracamy się do towarzystw ubezpieczeniowych. Jednak z oferty ubezpieczeniowej nie można korzystać tak, jak przy zakupie każdej innej usługi. Ważna jest przede wszystkim wiedza, na czym polegają ubezpieczenia i w jaki sposób mogą nas ochronić. SALTUS Ubezpieczenia właśnie w tym kierunku rozwija swoją działalność – z jednej strony dobra oferta ubezpieczeniowa, a z drugiej edukacja.



» Grzegorz Buczkowski, członek zarządu SALTUS Ubezpieczenia

**SALTUS**  
UBEZPIECZENIA

— Nasze towarzystwa idą o krok dalej – wyjaśnia Grzegorz Buczkowski, członek zarządu SALTUS Ubezpieczenia. – Postanowiliśmy w naszej aktywności społecznej położyć nacisk na edukację związaną z ubezpieczeniami. Przede wszystkim wychodzimy z naszym programem do młodych ludzi, dopiero poznających mechanizmy rządzące współczesnym światem. Uczestniczymy więc w programach, które dostarczają podstawową wiedzę o tym, na czym polegają ubezpieczenia, czym jest oferowana ochrona, na czym polega świadome korzystanie z oferty towarzystw ubezpieczeniowych. Poza tym dzięki temu młodzi ludzie dowiadują się, jakie zagrożenia niesie codzienne życie – mówi prezes Grzegorz

Buczkowski. – Stąd nasze partnerstwo w programach prowadzonych przez Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej, m.in. w obecnie przeprowadzanym konkursie pt. „Przezorny zawsze ubezpieczony”.

Konkurs „Przezorny zawsze ubezpieczony”, który został zainaugurowany na łamach niniejszego wydania „Czasu Stefczyka”, to nie tylko możliwość uczestnictwa w zabawie, w której można wygrać atrakcyjną nagrodę, lecz także wiedza na temat ubezpieczeń podana w prosty sposób.

**Co jednak daje taka inwestycja w edukację ubezpieczeniową?** Największym zyskiem dla SALTUS Ubezpieczeń są świadomi klienci, który widzą potrzebę ubezpieczenia się, znają produkty ubezpieczeniowe i z przekonaniem wybierają swojego ubezpieczyciela.

– Ubezpieczenia stanowią ważną część świata finansowego i w znaczący sposób również zaznaczają się w życiu każdego człowieka. Natomiast wśród towarzystw świadczących ubezpieczenia bardzo duże znaczenie mają ubezpieczyciele wzajemni – mówi Jarosław Bierecki, prezes FWUW. – Rozwijają się szybciej niż ubezpieczyciele działający w formie spółek i z roku na rok ufa im coraz więcej osób. Korzyści zaś płynące z tej formy ubezpieczenia doceniają przede wszystkim mieszkańcy państw Zachodu. To wskazuje, że TUW-y również w Polsce stanowią bardzo ważną część tego rynku i nie wolno tego faktu pominąć w programach edukacyjnych. Z tego wynika nasz wkład w przygotowanie dzieci i młodzieży do świadomego uczestnictwa w życiu finansowym. Świadomego wyboru nie tylko produktów czy usług, lecz także podmiotu, który je świadczy – wyjaśnia Jarosław Bierecki.

Za koniecznością poszerzenia w społeczeństwie wiedzy dotyczącej ubezpieczeń wzajemnych przemawia nie tylko dynamicznie



» Jarosław Bierecki, prezes Fundacji Wspierania Ubezpieczeń Wzajemnych



FUNDACJA WSPIERANIA  
UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

rozwijający się rynek TUW-ów, lecz także ich historia. Towarzystwa ubezpieczeń wzajemnych są związane z polską gospodarką i systemem finansowym już od kilku wieków. Są podstawową i naturalną dla życia społecznego organizacją oferującą ubezpieczenia. W Polsce do czasów II wojny światowej dobrze rozwijały się i działały powszechnie, było ich ponad 300 i stanowiły 60% rynku. Są więc bardzo mocno związane z naszą tradycją ubezpieczeniową, w którą warto inwestować – również wiedzę.





# Tak idzie się do Boga

Fundacja Stefczyka wsparła produkcję oraz wystawienie opery o życiu i męczeńskiej śmierci św. Wojciecha pt. „SIC ITUR AD DEUM”, czyli „Tak idzie się do Boga”. Premiera pod honorowym patronatem metropolity gdańskiego JE ks. abpa Sławoja Leszka Głódzia miała miejsce 4 listopada w Centrum św. Jana w Gdańsku.



FOT. ORGANIZATOR

**D**ariusz S. Wójcik pisząc libretto, oparł je na dwóch źródłach historycznych, jakimi są żywoty św. Wojciecha autorstwa Jana Kanapariusza i Brunona z Kwerfurtu oraz na faktach historycznych dotyczących realiów tamtej epoki, powiązań dynastycznych Piastów, Ottonów czy wreszcie koligacji rodzinnych samego św. Wojciecha. Reżyser – Marek Richter – stworzył zgrabny spektakl,

który dzięki dodatkowym efektom (wizualizacja i fantastyczna gra świateł) nabrał charakteru widowiska operowego.

Spektakl osadzony w realiach historycznych X wieku ukazuje sylwetki ważnych postaci żyjących w Europie w tamtych czasach, które miały znaczący wpływ na kształtowanie się stosunków społecznych, politycznych i religijnych. Postacie historyczne

występujące w spektaklu to m.in.: papież Jan XV, papież Grzegorz V, cesarz Otton III (dynastia Ottonów) panujący w cesarstwie niemiecko-rzymskim, książę Bolesław II Pobożny (dynastia Przemyślidów) panujący w Czechach oraz Bolesław książę Polan (dynastia Piastów) panujący w Polsce.

Główną osią dramaturgiczną spektaklu jest postać św. Wojciecha – człowieka szukającego

swojego miejsca, wyrastającego ponad przeciętność i wyprzedzającego własną epokę, którego historia życia przedstawiona była w porządku chronologicznym – od narodzin do męczeńskiej śmierci. Reżyser spektaklu poprzez wprowadzenie licznych scen rodzajowych ukazujących m.in. życie miasta, życie dworskie, pokazał obyczajowość tamtych czasów. Ciekawym zamysłem inscenizacyjnym reżysera było przeniesienie niektórych działań aktorskich ze sceny na widownię. Dzięki temu zabiegowi widzowie zostali wciągnięci w akcję i sami niejako stali się aktorami w spektaklu.

Muzykę skomponowała Beata Wróblewska. Nad stroną muzyczną spektaklu czuwał Piotr Staniszewski – znakomity dyrygent młodego pokolenia.

Ewa Palińska recenzując na portalu trójmiasto.pl premierowe wykonanie opery „Sic itur ad deum”, napisała: „Był to niewątpliwy sukces. Publiczność słuchała spektaklu w skupieniu – była wzruszona, niektórzy nawet do łez”.





# Seniorzy z energią – spotkanie Rady Starszych

Ponad 100 mieszkańców ze Skarszew i pobliskich sołectw uczestniczyło w gminnym Dniu Seniora, który został zorganizowany w listopadzie przez spółkę Energa w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej w Skarszewach. Niespodzianki dla nestorów przygotowali także pracownicy placówki Kasy Stefczyka mieszczącej się przy ul. Rynek 37 w Starogardzie Gdańskim.



**P**odczas spotkania – w strefie zdrowia – można było zrobić badania EKG, oznaczyć poziom cukru we krwi i skontrolować ciśnienie oraz skonsultować wyniki z lekarzem – specjalistą geriatry. Z kolei pod okiem specjalisty dietetyka można było dokonać analizy składu ciała wraz z pomiarem tkanki tłuszczowej (BMI) i uzyskać porady żywieniowe. Energa – w Mobilnym Biurze Obsługi Klienta – udzielała porad dotyczących m.in. doboru odpowiedniej metody rozliczeń za energię elektryczną, która będzie najlepiej dopasowana do klienta i prowadzonego przez niego gospodarstwa.

## Nie daj się oszustom

Policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku przygotowali prelekcję na temat bezpieczeństwa seniorów.

– Seniorzy charakteryzują się dużą ufnością. Przestępcy stosując podstęp i metody psychomanipulacji, bardzo często dokonują przestępstw i oszukują przy pomocy metody „na wnuczka” czy „na policjanta”. To duży problem i dlatego dzisiaj tu jesteśmy, żeby edukować osoby starsze – mówił dla Północna.TV Arkadiusz Socha, nadkomisarz z wydziału prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku.

## W świecie finansów

Z kolei pracownicy placówki Kasy Stefczyka ze Starogardu Gdańskiego udzielali na swoim stoisku porad finansowych. Przygotowali też zabawę z nagrodami, w której każdy mógł wziąć udział i częstowali seniorów muffinkami.

– Akcję uważam za bardzo udaną – podkreśla Aneta Zawadzka, kierownik placówki Kasy ze

Starogardu Gdańskiego. – Widać było, że seniorzy są zadowoleni i uśmiechnięci. Cieszy mnie, że zadawali mnóstwo pytań związanych z działalnością Kasy Stefczyka.

## Inicjatywy dla seniorów

Energa organizuje Gminne Dni Seniora w ramach programu „Seniorzy z energią”. Wydarzenie oficjalnie zainaugurowano w Skarszewach. Kolejne spotkania zaplanowano w Kępicach, Łebie, Nowej Karczmie, Nowym Dworze Gdańskim i Pelplinie. W konferencji prasowej poświęconej temu tematowi, która odbyła się w OSP w Skarszewach, uczestniczyli: burmistrz Skarszew Jacek Pauli, wojewoda pomorski Dariusz Drelich, prezes sp. Energa Obrót Jarosław Dybowski, wiceprezes sp. Energa Obrót Jarosław Wittstock, poseł Grzegorz Raczak i senator Antoni Szymański.

– Wspieramy seniorów, podejmując wiele inicjatyw. Proponujemy spotkania w ramach klubu „Senior Wigor” czy Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Teraz dochodzi do tego nowa forma – program „Seniorzy z energią” – możliwa dzięki współpracy z grupą energetyczną Energa. W ramach tej akcji możemy promować różne rozwiązania z zakresu bezpieczeństwa, medycyny, opieki nad osobami starszymi czy możliwości spędzania wolnego czasu – wyjaśnia burmistrz Skarszew Jacek Pauli.

– Młodym często trudno jest zrozumieć, że świat od początku opierał się na Radzie Starszych. Myślę, że dzisiaj mamy tu właśnie spotkanie Rady Starszych – dodał wojewoda pomorski Dariusz Drelich.

Relację filmową z wydarzenia można obejrzeć w Internecie na [północna.tv](http://północna.tv).







# Bal Wszystkich Świętych



**GRAJEWO.** Wspomnienie Wszystkich Świętych jest pewną alternatywą dla imprez organizowanych z okazji Halloween. Pomysł na Bal Wszystkich Świętych pochodzi z kalendarza liturgicznego. Właśnie taki bal zorganizował Ruch Lednicki działający przy parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Grajewie. Prawie 100

uczestników zebrało się na wspólnej Mszy Świętej, a następnie przeszło do domu parafialnego, w którym odbywała się zabawa. Na balu były nie tylko tańce, ale również zabawy i konkursy. Większość dzieci przebrała się za swojego ulubionego świętego. Razem z nimi bawiła się nasza maskotka – Filip. Nad

bezpieczeństwem dzieci i organizacją balu czuwali animatorzy. W pomoc w zorganizowaniu balu zaangażowali się pracownicy placówki Stefczyk Finanse mieszczącej się przy placu Niepodległości 20/4 w Grajewie. Dzięki nam każde dziecko otrzymało słodką niespodziankę.







» **OSZKÓW.** Mimo chłodu i brzydkiej, szarej pogody pracownicy placówki mieszczącej się przy ul. Listopadowej 23 nie siedzieli w ciepłym biurze, ale wyszli na ulicę Ozorkowa, by udzielać porad finansowych i rozdawać kolorowe gadżety.



» **RAWICZ.** Właśnie minęło 5 lat od otwarcia placówki Kasy Stefczyka w Rawiczu. Z tej okazji w oddziale mieszczącym się przy ul. Królowej Jadwigi 6 pracownicy częstowali Członków Kasy pysznym tortem, stódczami i kawą.



» **GNIEZNO.** Halina Banach złożyła urodzinowe życzenia teściowej i wygrała składany koszyk na zakupy i zestaw piśmienny. Nagrodę odebrała w placówce Kasy mieszczącej się na Osiedlu Jagiellońskim 47 w Gnieźnie.



» **NIDZICA.** Monika Pucelak przestała miłe słowa mamie i wygrała power bank i słuchawki bezprzewodowe. Nagrodę odebrała w placówce partnerskiej Kasy mieszczącej się przy ul. 1 Maja 4A w Nidzicy.



» **RADOMSKO.** Elżbieta Kasiura złożyła życzenia prawnuczce Zuzi i wygrała koc piknikowy oraz młynek do soli i pieprzu. Nagrodę odebrała w placówce Kasy mieszczącej się przy ul. Reymonta 4 w Radomsku.



» **STARACHOWICE.** Angelika Stajniak życzyła mężowi Grzegorzowi szczęścia i miłości i wygrała głośnik bluetooth i słuchawki bezprzewodowe. Nagrodę odebrała w placówce Kasy mieszczącej się przy ul. Na Szlakowisku 2 w Starachowicach.



» **KRAKÓW.** Dariusz Mróz z okazji osiemnastki złożył życzenia synowi Maćkowi i wygrał zestaw podróżny i koc wodoodporny. Nagrodę odebrał w placówce Kasy mieszczącej się przy ul. Kalwaryjskiej 22 w Krakowie.



» **OŚWIĘCIM.** Marcin Bębenek złożył życzenia z okazji 40. rocznicy ślubu i wygrał power bank i słuchawki bezprzewodowe. Nagrodę odebrał w placówce Kasy mieszczącej się przy Rynku Głównym 18/1 w Oświęcimiu.





# Partnerzy Kasy Stefczyka i ich pracownicy spotkali się na Szyndzielni



**BIELSKO-BIAŁA.** Zgodnie z przyjętą tradycją, w październiku odbyła się coroczna konferencja Kasy Stefczyka wraz z partnerami i ich pracownikami z trzech makroregionów: Zachodniego, Południowego oraz Centralnego. Tym razem gościliśmy w Bielsku-Białej, mieście o bogatej historii, które ze względu na swoją architekturę nazywane jest „Małym Wiedniem”. Mieście znanym również dzięki bohaterom kresówek „Bolek i Lolek” czy „Reksio”. Jednak Bielsko-Biała to także w dużej mierze góry otaczające miasto, czyli Beskid Mały oraz Beskid Śląski. W granicach administracyjnych miasta znajduje się kilka schronisk górskich, najwyższym szczytem jest Klimczok wznoszący się 1117 m n.p.m., a niewiele niżej Szyndzielnia (1026 m n.p.m.), pod którą znajduje się najstarsze i najpiękniejsze w Beskidach schronisko z 1897 roku. Roztacza się z niego wspaniała panorama na Beskid

Żywiecki z Babią Górą na czele, a przy dobrej widoczności także na monumentalne Tatry. Na ten szczyt można dostać się najnowocześniejszą koleją linową w Polsce. Ta wspaniała sceneria była udziałem naszej części konferencyjnej, zorganizowanej właśnie na Szyndzielni.

W niezwykle klimatycznej, specjalnie przygotowanej sali, zaprezentowany został film o osiągnięciach Kasy Stefczyka z ostatniego roku, a następnie omówiono zarówno sprawy bieżące, jak i plany na najbliższe miesiące. Niezmiernie miłym akcentem było uhonorowanie pucharami oraz dyplomami najbardziej wyróżniających się partnerów zarówno ze względu na ich wyniki, jak i wkład, zaangażowanie oraz dobrą współpracę, która jest fundamentem rozwoju. Przedłużeniem tego ważnego spotkania była uroczysta kolacja, połączona z niespodziankami, wydana

tym razem w Hotelu SPA Jawor w Jaworzu k. Bielska-Białej, gdzie w przyjaznej atmosferze można było wymieniać się doświadczeniami, nawiązywać znajomości i relacje, które mogą okazać się przydatne podczas codziennej pracy.

W konferencji wzięło udział blisko 70 osób z prawie 30 placówek partnerskich, z trzech Makroregionów Kasy Stefczyka.

– Goście wyrazili zadowolenie i zgłosili chęć uczestnictwa w kolejnych konferencjach, będących znakomitym przykładem podsumowań współpracy partnerów z Kasą Stefczyka. Wierzymy, że owa współpraca znacząco przyczynia się do tego, aby pomoc i oferta naszej Kasy mogły trafić do najszerszej społeczności lokalnej – mówi Artur Bagier, regionalny menedżer ds. współpracy z placówkami partnerskimi Kasy Stefczyka.



# Za co cenię Kasę Stefczyka?

Pytamy Członków Kasy Stefczyka, dlaczego zdecydowali się do niej przystąpić i co najbardziej cenią w działalności placówki.



**Hanna Wieszczeńska korzysta z usług placówki Kasy Stefczyka, mieszczącej się przy ul. Jana Pawła II 32/1 we Wrzesni**

– Nigdy nie zawiodłam się na Kasie Stefczyka, dlatego poleciłam ją moim znajomym i też są zadowoleni. Oferta to jedno, natomiast równie ważne jest podejście do klienta i potraktowanie go po ludzku. Mało jest osób, których życie nie zmusza do brania kredytów, żeby związać koniec z końcem. W niektórych bankach wymagania są takie, że musielibyśmy zarabiać potrójną średnią krajową, żeby otrzymać jakikolwiek kredyt. Moim zdaniem oferta powinna być dostosowana do możliwości przeciętnych Kowalskich, bo bez nich wielcy tego świata przestaną istnieć, o czym często się zapomina. Dobrze, że Kasa o nas pamięta. Może to jest przyczyną nagronki medialnej na SKOK-i. Mnie to nie zraziło, bo przez kilka lat przekonałam się na własnej skórze, że Kasa Stefczyka jest w porządku. Nie można kilkudziesięciu SKOK-ów wrzucać do

jednego worka z napisem „Ten zły”, tak samo jak nie robi się tego z bankami. Czyjś błąd nie może rzutować na resztę.

W Kasie załatwianie formalności nie jest problemem. Musiałam wziąć pożyczkę, ale mąż (też jest Członkiem Kasy) był po wypadku i nie miał jak dojechać do placówki, żeby złożyć podpisy na dokumentach. Panie z oddziału zaproponowały nam inne rozwiązanie. Podobają mi się też zabezpieczenia przy kredytach, dzięki którym nie trzeba szukać żyrantów, bo dzisiaj trudno jest znaleźć kogoś, kto dużo zarabia i nie ma kredytu. Tu nigdy nikt do mnie nie powiedział, że ja coś muszę zrobić. Ja też pracuję z ludźmi i wiem, że nikt nie lubi nachalności. W Kasie nawet jakbym czegoś odmówiła, to też by nie było problemu – dostałabym inną propozycję i usłyszałabym, że mam prawo się zastanowić. Tu wszystko jest robione z życzliwością i uśmiechem. Bardzo to cenię. Poza tym jeśli czegoś nie rozumiem, to w mojej placówce panie mają czas i chęć, żeby mi wszystko wytłumaczyć. I to wyróżnia Kasę na rynku usług finansowych. Ważna jest też chęć pomocy innym – mam na myśli akcje charytatywne organizowane przez Kasę – bo dając drugim, wzbogacamy siebie. Życzę wszystkim pracownikom i Członkom Kasy, żebyśmy wszyscy byli bardziej uskrzydleni i mieli chęć do walki o lepsze jutro oraz żeby codzienność była bardziej kolorowa.

**Jadwiga Domańska korzysta z usług placówki Kasy Stefczyka, mieszczącej się przy ul. Solnej 6 w Zamościu**

– W 2014 roku zobaczyłam reklamę pewnej pożyczki, oferowanej przez Kasę Stefczyka, i postanowiłam sprawdzić jak tu jest. W placówce

w Zamościu okazało się, że jest tu wspaniała atmosfera i profesjonalna obsługa – pracują tu bardzo miłe panie, które wszystko wytłumaczają. Na załatwienie sprawy nie czeka się długo. Po pierwszej wizycie byłam miło zaskoczona. Wzięłam jedną pożyczkę, teraz spłacam drugą i jestem zadowolona, że Kasa pomogła mi wtedy, gdy tej pomocy potrzebowałam. Bardzo ważne jest też, że Kasa Stefczyka to instytucja z polskim kapitałem, ponieważ uważam, że trzeba wspierać polską przedsiębiorczość. O Kasie, paniach pracujących w mojej placówce i sposobie załatwiania spraw mogę mówić jedynie w samych superlatywach. W tej chwili jest bardzo dużo ofert na rynku, ale mi się podoba w Kasie. Atmosfera jest tu wręcz rodzinna. Paniom z mojej placówki życzę tego, co najważniejsze, czyli zdrowia, ale też szczęścia, zadowolenia z pracy i żeby sprawy osobiste toczyły się tak, jak każdy sobie życzy. Życzę spełnienia marzeń.



## Poznaj świat finansów

Praktyczne informacje i poradniki  
na [www.CzasNaFinanse.pl](http://www.CzasNaFinanse.pl)







# Kosztowne prezenty z sieci

Odbierz prezent. Testuj za darmo. Takie oferty pojawiają się na wielu stronach internetowych. Korzystając z nich nieostrożnie, narażamy się na nie spodziewane koszty. Jak postępować, gdy mamy do czynienia z takimi serwisami?



FOT. SHUTTERSTOCK

**K**onsekwencją korzystania z tego, co oferowane jest w Internecie pod hasłem bezpłatne, mogą być późniejsze koszty. Zamówienie darmowych próbek lub bezpłatnego okresu testowego może spowodować uruchomienie subskrypcji na płatne usługi. Problemy konsumentów wynikają najczęściej z niepełnych lub wprowadzających w błąd informacji udzielanych przez przedsiębiorców, utrudniania rezygnacji z płatnej usługi po zakończeniu okresu próbnego, a także wykorzystywania danych osobowych przekazanych przy zamawianiu pozornie darmowej oferty do przesyłania spamu. Dodatkowym utrudnieniem może być nieuchwytność nieuczciwych przedsiębiorców, którzy rejestrują działalność gospodarczą poza Unią Europejską, i niestosowanie przez nich przepisów ustawy o prawach konsumenta.

**Jak radzić sobie na rynku darmowych produktów i usług?**

**1. Szukaj, sprawdzaj, informuj profesjonalistów.** Przedsiębiorca prowadzący działalność w Internecie ma szereg obowiązków informacyjnych, których niedopełnienie może stanowić podstawę do zawiadomienia firmy hostingowej (usługodawcy, na którego serwerze zlokalizowany jest serwis WWW) oraz do wszczęcia postępowania przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Sygnałem ostrzegawczym może być np. brak danych kontaktowych przedsiębiorcy lub dane nieprawdziwe, których nie da się zweryfikować w internetowych rejestrach (dostępne są wyszukiwarki osób fizycznych prowadzących działalność i spółek). Zdecydowanie nie należy zawierać umowy za pośrednictwem strony, na której brakuje danych przedsiębiorcy. O wszelkich podejrzeniach zawiadom firmę ho-

stingową lub – jeśli kontakt z nią okaże się utrudniony – rejestratora domeny. Ich dane możesz ustalić na stronie: [www.dns.pl](http://www.dns.pl) lub [whois.domaintools.com](http://whois.domaintools.com) (dla domen zagranicznych). Wynikająca z przepisów procedura notice and takedown pozwala nawet na wyłączenie serwisów, których działania są bezprawne. W 2015 roku z inicjatywy UOKiK zablokowanych zostało blisko 20 stron internetowych. Były to piramidy finansowe, serwisy poświęcone suplementom diety, sklepy internetowe i serwisy usługowe.

**2. Zbieraj dowody.** Obawiasz się, że strona internetowa lub reklama zniknie i stracisz możliwość udowodnienia przedsiębiorcy, że wprowadzał w błąd? Najprostszym sposobem jest zapisanie obrazu wyświetlanego na monitorze. Do wykonania rzutu ekranowego służy przycisk PrintScreen na klawiaturze. Obraz przedstawiający reklamę może być dowodem, gdy zdecydujesz się egzekwować odszkodowanie od serwisu, w którym natknąłeś się na nieuczciwą reklamę.

**3. Niespodziewane opłaty?** Zgodnie z prawem obowiązującym na terenie całej Unii Europejskiej, skuteczne zawarcie umowy przez Internet następuje jedynie w sytuacji, gdy przycisk służący do zgłoszenia zamówienia opatrzony jest jednoznacznie informacją o tym, że zawierana umowa będzie odpłatna. Możesz więc zakwestionować rachunek, który został nienależnie wystawiony, informując przedsiębiorcę, że nie uznajesz należności. Trudniejsza jest sytuacja, w której środki zostały pobrane z karty płatniczej lub kredytowej, której dane zostały przekazane przedsiębiorcy. W takich sytuacjach z pomocą przychodzi procedura charge-back (zwrot środków na kartę). Jest ona

realizowana przez wystawcę karty, np. bank. Do niego powinieneś zwrócić się o zwrot nienależnie pobranych pieniędzy.

**4. Chroń swoje dane osobowe.** Zwróć uwagę na zakres żądanych danych i cel ich gromadzenia. Sprzedawca nie zawsze musi podać numer telefonu komórkowego kupującego (jego podanie może oznaczać skorzystanie z usługi premium polegającej na odbieraniu lub wysyłaniu kosztownych SMS-ów). Warto też ostrożnie podawać adres e-mail, gdyż może on być cenną zdobyczą dla spamerów, którzy następnie zasypią nas wiadomościami lub w skrajnych wypadkach wykorzystają nasz adres do rozsyłania spamu.

**5. Sprawdzaj i porównuj oferty.** Warto samodzielnie analizować i porównywać koszty usługi. Zdarza się bowiem, że przedsiębiorcy prezentują je w taki sposób, byśmy podjęli decyzję o zamówieniu najdroższej usługi. Jednym ze sposobów jest ukrywanie całkowitego kosztu i eksponowanie opłaty stanowiącej ułamek zamówienia (np. należności za jeden dzień przy rocznej subskrypcji).

**6. Korzystaj z bezpłatnej pomocy prawnej.**

- Miejscy i powiatowi rzecznicy konsumentów, Inspekcja Handlowa i organizacje konsumenckie udzielają bezpłatnej pomocy prawnej w przypadku sporów z przedsiębiorcami.
- W przypadku problemów z zagranicznym przedsiębiorcą, który ma siedzibę na terenie UE warto skorzystać ze wsparcia Europejskiego Centrum Konsumentckiego.
- W sprawach związanych z ochroną danych osobowych skorzystaj z pomocy Generalnego Inspektora Danych Osobowych.
- Informacje o zagrożeniach bezpieczeństwa związanych np. ze zorganizowanym przejmowaniem pocztowych kont internetowych lub rozpowszechnianiem złośliwego oprogramowania można też zgłaszać do CERT (Computer Emergency Response Team – zespół specjalistów bezpieczeństwa działający w ramach instytutu NASK).
- Jeśli obawiasz się, że padłeś ofiarą oszustwa – zgłoś to policji lub prokuraturze.

**ŹRÓDŁO: UOKIK.GOV.PL**



## FINANSOWE ABC



### Plan spłaty wierzycieli w upadłości konsumenckiej

*Jak długo trwa plan spłaty wierzycieli w upadłości konsumenckiej? – pyta Pani Magdalena, klientka Ośrodka Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego w Krakowie.*



W konsumenckim postępowaniu upadłościowym możemy wyróżnić trzy główne etapy: 1. likwidację majątku upadłego, 2. plan spłaty wierzycieli, 3. umorzenie niespłaconych zobowiązań upadłego.

Praktyka pokazuje, że etap likwidacji majątku upadłego, której dokonuje syndyk masy upadłości, trwa średnio 1–1,5 roku. W tym czasie syndyk dokonuje zajęcia oraz sprzedaży ruchomości i nieruchomości stanowiących własność upadłego. Ponadto syndyk dokonuje częściowego zajęcia dochodu upadłego.

Plan spłaty wierzycieli następuje po zakończeniu działań syndyka, wykonaniu ostatecznego planu podziału środków uzyskanych w wyniku spieniężenia majątku upadłego i po zatwierdzeniu listy wierzycielności. Sąd ustala plan spłaty – czas trwania i miesięczną kwotę wpłat – po wysłuchaniu upadłego, syndyka i wierzycieli. Przepisy wskazują, że plan spłaty nie może być dłuższy niż 36 miesięcy. Kwotę miesięcznych wpłat ustala sąd, biorąc pod uwagę m.in. możliwości zarobkowe upadłego oraz konieczność utrzymania upadłego i osób pozostających na jego utrzymaniu. Oznacza to, że kwota ta musi być dostosowana do

realnych możliwości finansowych upadłego. Należy jednak pamiętać, że pomimo iż sąd wysłuchuje upadłego, nie jest związany stanowiskiem upadłego co do treści planu spłaty wierzycieli. W postanowieniu o ustaleniu planu spłaty wierzycieli sąd dodatkowo wskazuje, jaka część zobowiązań upadłego, powstałych przed dniem ogłoszenia upadłości, zostanie umorzona po wykonaniu planu spłaty wierzycieli.

W wyjątkowych sytuacjach, jeśli osobista sytuacja upadłego w oczywisty sposób wskazuje, że nie byłby on zdolny do dokonania jakichkolwiek spłat w ramach planu spłaty wierzycieli, sąd może orzec

o umorzeniu zobowiązań upadłego bez ustalania planu spłaty.

Po zakończeniu realizacji planu spłaty przez upadłego sąd wydaje postanowienie o stwierdzeniu wykonania planu spłaty wierzycieli i umarza zobowiązania upadłego powstałe przed dniem ogłoszenia upadłości, które nie zostały spłacone w ramach planu spłaty i środków uzyskanych ze sprzedaży majątku upadłego. Wydanie postanowienia kończy postępowanie upadłościowe.

**KATARZYNA KOŁODZIEJCZYK**  
kierownik Ośrodków Doradztwa Finansowego i Konsumenckiego SKEF

## NASZE PORADY

### Bezpłatny SMS może Cię dużo kosztować

Zanim odpiszesz na SMS, który przyszedł z nieznanego numeru, zastanów się, czy nie jest to próba wyciągnięcia od Ciebie pieniędzy, bo wysłanie pojedynczego, bezpłatnego SMS-a może np. uruchomić subskrypcję SMS-ów płatnych.

Na problem zwraca uwagę Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów: „Uwaga na kosztowne SMS-y – nie tylko wychodzące. Do wysyłania SMS-ów zachęcają sprzedawcy zarabiający na usługach premium i płatnych subskrypcjach. Oferty pojawiają się m.in. w serwisach społecznościowych. Zawierają one np. informację, że za jednego SMS-a namierzmy telefon komórkowy, usuniemy z niego wirusa czy potwierdzimy odbiór wygranej w konkursie. Warto wiedzieć, że **nawet jeśli wystanie wiadomości nie jest dodatkowo płatne, SMS może uruchamiać subskrypcję usługi, w ramach której możemy np. codziennie otrzymywać zestaw płatnych SMS-ów zwrotnych (koszt może przekroczyć nawet 30 zł brutto za jedną otrzymaną wiadomość)**. W takiej sytuacji pamiętajmy, że każdy operator zapewnia bezpłatnie możliwość wyłączenia lub zablokowania usług premium”.

Jak to wygląda w praktyce? Wiele osób otrzymuje SMS-y o treści, która ma skłonić do odpowiedzi.

Przykład: „I STAŁO SIĘ! OTRZYMUJESZ PREZENT w konkursie 10000 zł! Po odbiór odpisz za DARMO SMS NAGRODA na nr xxxx i już będzie tylko Twój! GRATULUJĘ!”. Przeanalizujmy ten SMS. Sugeruje wygraną pieniężną, ale jest to informacja o prezencie, którym może być np. melodyjka – dzwonek na telefon. W oryginale tego SMS-a podany jest adres strony internetowej. Po wejściu na nią czytamy m.in.: „Wysyłając SMS NAGRODA na nr xxxx zapisujesz się na program „NAGRODA” dzięki któremu będziesz codziennie otrzymywać extra premię punktową do quizu. Koszt to 3 zł (3,69 zł z VAT) za otrzymany SMS”. **Oznacza to comiesięczny rachunek za telefon wyższy o 110,70 zł.**

Kolejny przykład: „Informacja od operatora Czat: JEST MMS DO CIEBIE! By odebrać wiadomość (BEZ OPŁAT): napisz SMS CZAT pod xxxxx status: PILNE! Potem 2,46 zł/doba”. Po pierwsze – jeśli ktoś wysłał do nas MMS, to odbierzemy go bez problemu, jeśli mamy odpowiednio ustawiony telefon. Do tego nie jest potrzebny żaden czat.

Po drugie – **zestawmy informację „bez opłat” z informacją „potem 2,46 zł/doba”. Krótkie przeliczenie: 2,46 zł x 30 dni i wychodzi na to, że tajemniczy MMS będzie nas kosztował 73,80 zł miesięcznie.**

Kolejne kuszenie: „Dziś OSTATNI dzień o 23:00 zostanie USUNIĘTA z POCZTY szansa ODBIORU PIENIEDZY 50000 zł z konkursu 50000 do odbioru pisz ZGODA na xxxxx”. **Zwróćmy uwagę na sformułowanie „szansa odbioru pieniędzy”. To taka sama szansa jak wystanie totolotka.** Tyle że totolotek oznacza jednorazową stratę kilku złotych czy większej, ale świadomie wybranej kwoty, a odpowiadając na ten SMS, uruchamiamy subskrypcję płatnych SMS-ów.

**Wszystkie takie SMS-y łączy fakt, że zostały wysłane z nietypowych, krótkich numerów telefonów. To tzw. usługa premium,** gdzie jeden wysłany lub otrzymany SMS może kosztować nawet 30,75 zł brutto. Na stronie Urzędu Komunikacji Elektronicznej [www.uke.gov.pl](http://www.uke.gov.pl) znajduje się wykaz numerów usług o podwyższonej opłacie – możemy tam sprawdzić, kto przysłał takiego kuszącego SMS-a i ile ta przyjemność kosztuje. Najprostszym rozwiązaniem jest jednak zablokowanie usługi premium u swojego operatora telefonicznego.





# KRZYŻÓWKA

PRACOWNIA CHEMIIA	TRANSPORTUJE CIECZĘ, GAZY	8	PRODUKT ... PRYSIĘGŁYCH JEST W SĄDZIE	RECHOCZE W STAWIE	KULKI OŁOWIANE DO BRONI MYŚLIWSKIEJ	7	PORAŻENIE CYGAŃSKIE IMIĘ ŻEŃSKIE	HISTORYCZNA KRAINA NA UKRAINIE	DŻENTELMENA WŁAMYWACZ	ŁÓDYZKA UTRZYMUJĄCA OWOC NA GAŁĘZI	PLASKODENNY STATEK WIOSEŁOWY	
MAŁA BECZKA					LEKARZ, SPECJALISTA OD PRZEŚWIETLEN							
REPRYMENDA				GÓRNA CZĘŚĆ DRĘSU				12	PAŁAK W JEDNOKONNYM ZAPRZĘGU ORGAN			
					MIASTO NA ZACHODZIE UKRAINY, NAD SERETEM							
PEŁNIE PRZEZ RABKĘ-ZDRÓJ				"... O WARSZAWIE" TO PIOSENKA CZESŁAWA NIEMENA				SIOSTRA BALLADYNY NAUCZYCIEL SPORTOWCÓW			4	
SZAL UŻYWANY PRZEZ WYZNAWCÓW JUDAIZMU	2	KOBIETA Z TUNISU	ANTONI, DAWNY SKOCZEK NARCIARSKI	GRAŁ MIRKA W SERIALU "ZŁOTO-POLSCY"						11		
CZYJAŚ POSTAWA MORALNA							TEREN POKRYTY TRAWĄ	KRAN	PIERWOTNIK O ZMIENNYM KSZTAŁCIE		1	GIMNASTYCZNA W SZKOLE
										TATARAK		
AUTOR TRAGEDII "FEDRA"				9	MIASTO HERAKLITA UTWÓR DO MŁODOŚCI		CZEŚĆ DEKAGRAMA	OPISAŁ MUSHKIETERÓW NAGUS NA ZDJĘCIU				3
DUŻY PTAK					NACZYNIĘ DO PIECZENIA CIAST				POZIOME DRZEWCE OMASZTOWANIA STATKU			
PUSTE, WOLNE MIEJSCE				PRZEDPORCIE			W USTACH PORWANEGO, BY NIE WOŁAŁ O POMOC				5	
ANDRZEJ SEWERYN W "ZIEMI OBIECANEJ"				CHAOS, ZAMIESZANIE					"ZBRODNIA..." DOSTOJEWSKIEGO		6	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

## CZAS STEFCZYKA BEZPŁATNA GAZETA CZŁONKÓW KASY STEFCZYKA ORAZ SKEF

**e-mail**  
 czas.stefczyka@apella.com.pl  
 www.kasystefczyka.pl  
 www.stefczyk.info  
 tel. 801 600 100

**redaktor naczelny**  
 Jadwiga Bogdanowicz  
**redaktor zarządzający**  
 Łukasz Wróblewski  
**korekta**  
 Lidia Minkiewicz

**studio**  
 Maciej Grzesiak  
**kierownik produkcji**  
 Agnieszka Łukasiewicz-Kamińska  
**zdjęcie na okładce**  
 Shutterstock

**wydawca**  
 Apella S.A.  
 81-472 Gdynia  
 ul. Legionów 126-128  
 tel. 58 768 33 00  
 ISSN 1730-8712

**Stefczyk**

.info

wejdź na: [www.stefczyk.info](http://www.stefczyk.info)

gorące tematy  
 burzliwe dyskusje  
 palące problemy

To wszystko znajdziesz na blogach znanych ekspertów w portalu [Stefczyk.info](http://Stefczyk.info)



# Życzenia naszych Czytelników

*Niech Ci słonko ciepło gra, niech Twój uśmiech długo trwa, nie trać swej wesołej minki, dziś są Twoje urodzinki.*

**Przyjaciółce Karolinie życzy Grzegorz z Nidzicy**

*Pamiętaj mój drogi, że jesteś jak wino – im starsze, tym lepsze, tym bardziej rozpalsz, tym bardziej spojrzeniem wszystkich powalasz. W Twe 70. urodziny życzę Ci wielu wrażeń i spełnienia wszystkich marzeń.*

**Życzy kochana Żona Teresa z Nidzicy**

*Na drodze życia są światła i mroki, raz szczęście jasne, raz smutek głęboki, ale gdy razem się idzie we dwoje, łatwiej się znosi nawet ciężkie znoje.*

**Życzy chrzestna Kasia z Nidzicy**

*Zdrówka, miłości, słoneczka w sercu na co dzień z okazji zbliżających się urodzin.*

**Życzy Mama Krystyna z Ostrowca Świętokrzyskiego**

*Kochana Mamo, dziękuję Ci za Twój uśmiech, a najbardziej dziękuję Ci za to, że jesteś.*

**Córka Małgorzata z Chorzeli**

*Życzę Kasi Stefczykowi wszystkiego najlepszego, dużo sukcesów w pracy. Zaznaczam, że Panie pracujące w Kasie są zawsze uprzejme i uśmiechnięte. Zawsze wytłumaczę, o co pytamy. Dużo zdrowia życzę!*

**Halina z Legnicy**

*Z okazji urodzin życzę Ci kochany mężu, abyś co dzień rano pił kawę w najlepszym towarzystwie – moim!*

**Żona z Sierpca**

*W 10. rocznicę ślubu życzę Wam, aby płomień Waszej miłości nigdy nie słabnął, a Wasze dzieci chowały się szczęśliwie w jego ciepłe i blasku.*

**Kochająca Mama z Myszynia**

*Z okazji 20. rocznicy ślubu bukiet najwspanialszych życzeń i nieprzemijającej miłości.*

**Kochające Dzieci z Chorzeli**

*Najukochańsza Żono, aby każdy dzień był wyjątkowy i pełen naszej rodzinnej miłości.*

**Mąż Marek z Chorzeli**

## Urodzinowy prezent od telefonii „w naszej Rodzinie”

Telefonia „w naszej Rodzinie” obchodzi w grudniu 6 lat swojej działalności. Z tej okazji przygotowała specjalny prezent dla przenoszących tu swój numer, czyli premię w wysokości 40 zł. Zapraszamy do placówek Kasy Stefczyk.

**M**arka „w naszej Rodzinie” powstała z inspiracji systemu SKOK oraz środowiska Radia Maryja 6 lat temu i jest telefonią „na kartę”. Istnieje po to, by łączyć bliskich sobie ludzi, by ułatwiać kontakt z rodziną i przyjaciółmi. Aby korzystać z jej usług, nie trzeba podpisywać żadnej umowy. Wystarczy w placówce Kasy Stefczyk kupić starter z nowym numerem telefonu. Jeśli korzystamy z usług innego operatora i chcemy zachować dotychczasowy numer, można go łatwo przenieść do „w naszej Rodzinie”, załatwiając formalności w placówce Kasy Stefczyk (z wyjątkiem placówek partnerskich). Wystarczy przyjść z dowodem osobistym, wypełnić i podpisać wniosek o przeniesienie numeru, podając swoje dane (imię i nazwisko, pesel, numer dokumentu, adres – informacje te muszą być zgodne z tymi, które podałeś obecnemu operatorowi przy rejestracji numeru) i określić, w jakim terminie Twój numer ma być przeniesiony.

**Zwykle w telefonii „w naszej Rodzinie” na przenoszących numer czeka premia w wysokości 20 zł za pierwsze doładowania kwotą 25 zł. Z okazji urodzin telefonii kwota ta została podwojona. Ci z Państwa, którzy zdecydują się na przeniesienie numeru w okresie od 4 grudnia 2017 roku do 31 stycznia 2018 roku, otrzymają na dobry początek 40 zł premii. To nie koniec dobrych wiadomości, ponieważ wszyscy abonenci – zarówno nowi, jak i Ci z dłuższym stażem – mogą skorzystać z wielu promocji, które mogą przynieść wymierne korzyści domowemu budżetowi.**

**Polecamy nasz Pakiet Minut i SMS/MMS**, który zawiera następujące usługi: 4000 minut na rozmowy do wszystkich sieci (również na numery stacjonarne) oraz 4000 SMS-ów/MMS-ów. Wszystkie wymienione limity są ważne przez 30 dni. Po wykorzystaniu usług w danym okresie rozliczeniowym kolejne połączenia lub SMS-y/MMS-y będą rozliczane zgodnie z cennikiem. By



aktywować ten pakiet, wystarczy wpisać na telefonie kod sterujący \*136\*11\*07# (koszt 25 zł), wcześniej jednak trzeba zadbać, by na koncie telefonicznym znalazła się odpowiednia dla danego pakietu kwota. Przelew można zrobić w placówce Kasy Stefczyk lub z domu za pomocą konta internetowego i usługi e-skok. Najwygodniejszym rozwiązaniem kwestii płatności jest zlecenie stałe na przelew kwoty będącej kosztem wybranego pakietu na konto operatora. Ponieważ jest to pakiet cykliczny, to usługę włącza się tylko raz – co miesiąc usługa odnawia się sama, bez konieczności wpisywania kodu.

Warto pamiętać, że telefonia „w naszej Rodzinie” to sieć prawdziwie rodzinna – **najwięcej można zaoszczędzić na rachunkach telefonicznych, jeśli również nasi krewni przeniosą swoje numery do sieci „w naszej Rodzinie”**, ponieważ zgodnie z cennikiem minuta połączenia z abonentami tej sieci kosztuje jedynie 9 groszy.

**O szczegółach oferty można dowiedzieć się w placówkach Kasy Stefczyk (gdzie można też kupić starter), na stronie internetowej [polskiesieciyfrowe.pl](http://polskiesieciyfrowe.pl) oraz pod numerem infolinii 536 699 999 (koszt połączenia abonentów telefonii „w naszej Rodzinie” to 9 gr za minutę).**





Zrób swoim bliskim miłą niespodziankę!



To nie wszystko... Nadawcy najpiękniejszych tekstów otrzymają nagrody, którymi będą mogli podzielić się ze swoimi bliskimi, a ich życzenia pojawią się już w następnym wydaniu „Czasu Stefczyka”!

Zbliża się Wasza rocznica ślubu, czterdzieste urodziny przyjaciela lub inne ważne dla Ciebie wydarzenie? Już teraz możesz złożyć życzenia swoim bliskim wraz z Kasą Stefczyka, biorąc udział w cyklicznym konkursie!

Wystarczy:  
1. wypełnić formularz,  
2. złożyć go w najbliższej placówce Kasy,  
3. oczekiwać, aż życzenia pojawią się na stronie [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl) pod specjalną zakładką konkursową!



Szczegółowy regulamin konkursu dostępny na stronie [www.kasastefczyka.pl/konkursy/zyczenia](http://www.kasastefczyka.pl/konkursy/zyczenia) oraz w placówkach Kasy.



**Formularz do konkursu z życzeniami w „Czasie Stefczyka” (czas trwania od 10.12.2017 do 9.01.2018 r.)**

Imię i nazwisko Uczestnika: \_\_\_\_\_

Data urodzenia Uczestnika: \_\_\_\_\_

Adres do korespondencji Uczestnika: \_\_\_\_\_

Adres e-mail Uczestnika: \_\_\_\_\_

Numer telefonu Uczestnika: \_\_\_\_\_

Treść życzeń:

\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_  
\_\_\_\_\_

(Kto życzy?) \_\_\_\_\_

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową im. Franciszka Stefczyka z siedzibą w Gdyni przy ul. Bohaterów Starówki Warszawskiej 6 (zwaną dalej „Kasa”) moich danych osobowych podanych na niniejszym formularzu w celach niezbędnych do przeprowadzenia konkursu, w szczególności dostarczenia nagród, jak również w celach rozliczeniowych oraz opublikowania moich danych osobowych na stronie internetowej <http://www.kasastefczyka.pl/czas-stefczyka>, na łamach „Czasu Stefczyka” w razie wygranej oraz na portalach społecznościowych. Podanie danych jest dobrowolne. Jednocześnie oświadczam, że zostałem(-am) poinformowany(-a) o prawie dostępu do swoich danych oraz ich poprawiania, zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych. Wyrażam zgodę na przekazywanie moich danych osobowych podmiotom uprawnionym na podstawie przepisów prawa, podmiotom powiązanim osobowo lub kapitałowo lub systemowo z Kasą, w szczególności Apella S.A. z siedzibą Gdyni, jak również współpracującym z Kasą na podstawie zawartych umów przy wykonywaniu czynności związanych z jej działalnością statutową.

**Podpis Uczestnika**

Wyrażam zgodę na przesyłanie na podany przeze mnie adres e-mail lub przekazywanie za pośrednictwem telefonu informacji handlowych związanych z aktualną działalnością oraz dotyczących usług i produktów finansowych oferowanych przez Kasę oraz powiązane z nią kapitałowo Towarzystwo Zarządzające SKOK sp. z o.o. SKA, jak również inne podmioty powiązane osobowo lub kapitałowo lub systemowo z Kasą, w szczególności: Stefczyk Finanse TZ SKOK sp. z o.o. SKA, Krajowa SKOK, TU SKOK Życie S.A., TUW SKOK, Aplitt S.A., Asekuracja sp. z o.o., Apella S.A., Stefczyk Leasing TZ SKOK sp. z o.o. SKA, SKEF, Spółdzielczy Instytut Naukowy G. Bierecki Sp. j. zgodnie z wymogami ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

**Podpis Uczestnika**

Oświadczam, że zapoznałem(-am) się z Regulaminem konkursu z życzeniami w „Czasie Stefczyka”, dostępnym w placówkach Kasy i na stronie [www.kasastefczyka.pl/czas-stefczyka](http://www.kasastefczyka.pl/czas-stefczyka).

**Podpis Uczestnika**

# Potrzebujesz gotówki na święta?

Weź pożyczkę,  
pomóż innym  
i ciesz się spokojnymi  
świętami w gronie  
najbliższych!

**RRSO: 12,2%**

**Szlachetna  
Pożyczka**

**7000 zł z niską ratą**

kasastefczyka.pl  
801 600 100  
(koszt połączenia wg taryfy operatora)

 **KASA STEFCZYKA**

*Zawsze u siebie*

Każda Szlachetna Pożyczka to 50 zł przekazane przez Kasę na wybrany przez pożyczkobiorcę cel charytatywny. Regulamin akcji Szlachetna Pożyczka wraz z listą organizacji dostępne w placówkach oraz na [kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl). Akcja trwa w dniach 2.10 – 31.12.2017 r. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.